

No 245.

Kalendarzyk tygodniowy:

Czw. św. Ewarysta P.
Piąt. św. Sabiny P.
Sob. św. Szymona.
Niedz. św. Narceza.
Pon. św. Germana.
Wt. św. Symforyusza.
Śr. WSZYSTKICH ŚW.

Wschód słońca: godz. 6 m. 47
Zachód słońca: godz. 4 m. 40
Dług dnia: godz. 9 m. 53
Ubytek dnia: 6 m. 51

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięcznie „ „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 70

ZAGRANICĄ:

Miesięcznie „ 1 „ 10

Redakcja

w Łodzi,

ul. Przejazd № 8.

Nr. telefonu 593.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Czwartek, dnia 26 października 1911 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Fabianicach u p. Teodora Minko; w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane“ przed tekstem 50 kop. za wiersz pet. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petirowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petirowy.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

TEATR WIELKI SELLINA. Na dochód artystów pogorzalców trupy A. Zelwerowicza z udziałem Kazimierza Kamińskiego i Mieczysława Frenkla

W sobotę d. 28 b. m. o godz. 8 m. 15 **„Grube ryby“** M. Bałackiego
Niedziela d. 29 b. m. o g. 5 pp. **„Ciemna plama“** z p. Zelwerowiczem w roli barona.
W niedzielę 29 b. m. o g. 8 m. 13 **„Rozbitki“**

Teatr Popularny

Konstantynowska 16.

Dziś o 8 m. 15 w.

„Żywy posąg“ w 6-ciu aktach.

Jutro o 8 m. 15 w.

„Beben“ w 4 aktach z franc.

Widoki pokoju.

W ciągu zatargu swego z Włochami Turcy już po raz czwarty zwróciła się do gabinetów europejskich z prośbą o pośrednictwo pokojowe. Gabinet w sposób „życzliwy“ prośbie tej narazie odmówił, ponieważ rząd turecki zajął w niej to samo stanowisko, na którym stał jeszcze przed ultimatum włoskiem: Trypolis pozostaje przy Turcyi. Włochy zaś otrzymują w nim wielkie koncesje i przywileje przemysłowo-handlowe.

To stanowisko rządu tureckiego nie da się jednak utrzymać. Dyplomacya europejska, której w tym wypadku nie można pomawiać o niechęć do pośredniczenia w tej jednostronnej wojnie, musi przecież liczyć się z dokonany faktem. A jest nim militarne zajęcie wybrzeży Trypolisu przez Włochy i ciągłe wysadzanie tam wojsk włoskich, które prędzej czy później, łatwiej czy trudniej, ale zawsze złamią opór obrońców tureckości tego kraju, skupionych w jego wewnętrznych oazach.

Jeżeli Turcyja okazała się całkowicie niezdolną do bronięcia swej afrykańskiej prowincyi, to dyplomacya europejska nie na to poradzić nie może. Ani Niemcy przecież ani Francya, którym na rychłym zakończeniu wojny najbardziej zależy, nie wysła jednak pod Trypolis swoich flot, aby z Włochami stoczyć tę bitwę, do której Turcy nie posiadają najważniejszego instrumentu t. j. floty.

Tak więc owo tak gorąco przez obecny gabinet turecki upragnione pośrednictwo pokojowe mocarstw, może przyjść do skutku jedynie na podstawie dokonanego faktu. Rząd turecki musi najpierw uznać, że fakt okupacyi Trypolisu przez Włochy został dokonany, a potem dopiero może z pewnością szansami domagać się od Europy, aby sprawę korzystnie załatwiła. Szanse te, co prawda niezbyt silne, istnieją jednak. Niebawem cyniczny sposób postępowania Włoch wobec Turcyi, zjednał jej w całej Europie współczucie i życzliwość. Turcy mają w tej chwili za sobą darmo całą niemal prasę europejską, to jest ten czynnik, za owdzięciem którym bodaj częściowe

rzędy europejskie płacą grube miliony. Dalej mocarstwa są bardzo żywo zainteresowane w sprawie jak najrychlejszego zgaszenia tego płomienia wojennego, jaki rozniecił Włochy w tak ambarrasującej bliskości bałkańskiej bezczki prochu. Dopóki trwa stan wojenny, nie można ani chwili mieć pewności, że jakaś zbłąkana iskra nie wpadnie do tej strasznej beczki, wywołując wybuch, na samą myśl o którym dreszcz przejmują każdego polityka europejskiego. Najszybsze więc zakończenie wojny warte jest najenergiczniejszych zabiegów, których dyplomacya mocarstw z pewnością nie pożałuje, skoro tylko Turcyja da jej realną podstawę do rozpoczęcia tych zabiegów.

Podstawą tą może być tylko uznanie przez Turcyję dokonanego faktu. Teraz pytanie, czy obecny rząd turecki zdobędzie się na to heroiczne samozaparcie się? Wielki wezyr, sędziwy Said-basza, jest politykiem dość wytrawnym i doświadczone, aby można się było spodziewać po nim zdolności do niebezpiecznych komplikacyj na innych punktach terytorium tureckiego. Wówczas „przyjaciele“ Turcyi wystąpić będą musieli a za usługi swoje każą sobie słono zapłacić, podczas gdy dziś mogliby je jeszcze wyswiateczyć „bezinteresownie“.

Z całego też postępowania Said-baszy widać, że nie chce on palić ostatnich mostów i z narażeniem własnego autorytetu i stanowiska stara się hamować oburzenie we własnym państwie. Mimo, że uchwała co do wydalenia wszystkich Włochów z Turcyi jest już powzięta, nie wykonuje jej. Także i bojkot towarów włoskich przeprowadza bardzo delikatnie i połowicznie. Cała ta taktyka, świadcząca o imponującej zdolności panowania nad sobą u starego Said-baszy, ma na celu usuwanie wszystkiego, co mogłoby przeszkodzić rychłemu zawarciu pokoju, który też niewątpliwie przyszedłby rychło do skutku, gdyby się on zdecydował na krok najtrudniejszy i najważniejszy zarazem — na ustąpienie Włochom Trypolisu w jakiejś, najmniej dla Turcyi upokarzającej formie.

Tu jednak rozpoczyna się właściwe zakłamanie. Idzie o to, że z wytrawną swoją taktyką i daleko sięgającym poglądem Said-basza jest w państwie tureckim zupełnie niemal odosobniony. Drugi decydujący w nim czynnik — komitet młodo-

turecki — sprzeciwia się wszelkim ustępstwom, domaga się natychmiastowego zastosowania ścisłego bojkotu towarów włoskich i prowadzenia wojny za wszelką cenę. Organ oficjalny komitetu Postępu i Jedności, „Tanin“, uzasadniając te postulaty swej partyi, powiada, że gdyby one nie zostały spełnione, to na wszystkich prowincjach tureckich należałoby przypieścić kartki z napisem: „Tu są parcele z wolnej ręki do sprzedania!“

Ta biegunowa sprzeczność zapatrywań oficjalnego kierownika polityki tureckiej, którym jest wielki wezyr i nieoficjalnego jej kontrolera, którym jest komitet młodoturcki, daje też najpoważniejsze powody do wszelkich obaw, czy w Turcyi nie weźmie wreszcie górę nad chłodnym rozumem szlachetne, ale nieopatrzne uczucie patriotyzmu i obrażonej godności narodowej, i czy na tle tej rozbieżności dążeń nie przyjdzie w tem skołatanem państwie do nowego przewrotu?

W niedzielę zebrał się parlament turecki. Istnieją poważne obawy, że młodoturcy wyzyskają sytuację celem obalenia Said-baszy i ujęcia spraw państwa z powrotem w swoje wyłącznie ręce. Wówczas zaś, jeżeliby młodoturcy przystąpili do wykonania swego obecnego programu, obecna jednostronna i tragicomiczna „wojna“ przemieniłaby się z łatwością w europejską niemal tragedję. Włochy zechciałyby odszkodować się za wydalenie swoich obywateli z Turcyi i za bojkot ich towarów zajęciem jakiejś dla Turcyi ważniejszej, niż Trypolis, prowincyi. Na to zaś nie mogłoby się zgodzić któreś z mocarstw zainteresowanych np. Austria i konflikt nieobliczalny w skutkach gotowy.

Na sprowokowanie też ogólnej konflagracji liczą, zdaje się, młodoturcy przedewszystkiem. Wiedzą oni, że państwa europejskie z największą tylko trudnością zdecydują się na nią, i że przedtem użyją wszelkich środków, aby do niej nie dopuścić.

G. P.

Tow. muzyczne im. Chopina.

Sprawozdanie zarządu Tow. im. Szopena w Łodzi za rok 1910/11 wykazuje, że działalność była owocną. Powstało ono przed rokiem.

Na zebraniu organizacyjnym postanowiono odnajdąć lokal od koła pracowników drogi żel. fabryczno-łódzkiej, przy ul. Widzewskiej nr. 73.

gdzie trzy razy tygodniowo odbywały się próby, oraz wieczory muzyczne Towarzystwa mniej więcej w odstępach miesięcznych.

W chwili otwarcia Towarzystwa liczyło 82 członków, w ciągu roku przybyło 117, wykreślono z powodu wyjazdu lub nieopłacania składek członkowskich 25, przy zamknięciu roku sprawozdawczego Towarzystwo liczyło 174 członków.

Chór mieszany zawiązał się zaraz przy powstaniu Towarzystwa, t. j. we wrześniu i liczył początkowo około 70 osób. W końcu roku zaś tylko 46 osób. Powstał też chór męski. Pierwsze próby orkiestry symfonicznej zaczęły się w połowie października; do orkiestry weszło 84 amatorów. Orkiestra symfoniczna studyowała symfonie Heydna i Beethovena, oraz uwertury: z op. Moniuszki, Mozarta, Suppého; smyczkowa orkiestra grywała: Chopina, Griega, Czajkowskiego, Noskowskiego, Joteyki, Schumana, Gilet'a.

W styczniu r. b. z inicjatywy profesorki śpiewu, p. Szubert Biernackiej powstały zespoły wokalne solistów i rozwijały się pomysłami, skupiając najlepsze siły wokalne amatorskie naszego miasta. Przedmiotem studyów były: duety, terceły, kwartety, sekstety z oper.

W drugiej połowie roku sprawozdawczego i inicjatywy p. Olczaka powstało kółko zwolenników muzyki kameralnej, które studyowało autorów: Beethovena, Mozarta, Szuberta, Czajkowskiego i innych.

W ciągu roku sprawozdawczego zorganizowano 9 wieczorów muzycznych, w tej liczbie jeden dla młodzieży. Wykonawcami tego wieczoru była przeważnie młodzież szkolna, a jednym z numerów programu były uszczelnione „Jasełka” M. Konopnickiej z muzyką p. Maszyńskiego. Chóry młodzieży do „Jasełek” wywodził p. C. Kopczyński, reżyserował p. F. Pruszyński. Wieczór ten miał nadzwyczajne powodzenie, szkoda tylko, że sala nie mogła pomieścić wszystkich gości i wielu odeszło od kasy próżno. W wieczorach muzycznych chór mieszany wystąpił trzy razy: męski — 1 raz, potrójny kwartet męski — 1 raz, orkiestra smyczkowa — 3 razy. Orkiestra symfoniczna wystąpiła raz jeden na koncercie historyczno-pedagogicznym i wykonała symfonię 9-tą Heydna. Wykonawcy muzyki kameralnej wystąpili 5 razy. Zespoły wokalne — 4 razy. Ponadto na wieczorach Towarzystwa występowały zawodowcy soliści 4 razy, amatorzy-muzycy, śpiewacy i deklamatorzy — 11 razy, uczniowie i uczennice szkół muzycznych — 3 razy.

Koncertu większego w roku sprawozdawczym nie urządono dla braku odpowiedniego przygotowania sił Towarzystwa.

Zebrań walnych odbyto 2: dnia 8 września 1910 roku organizacyjne, na którym wybrano zarząd i komisję rewizyjną, oraz dnia 9 października tegoż roku nadzwyczajne, na którym zatwierdzono regulamin dla członków czynnych Towarzystwa.

Zarząd odbył 24 posiedzenia, na których omawiano kwestye gospodarczo-kasowe i artystyczne.

W końcu roku sprawozdawczego Towarzystwo posiadało 26 pulpitów orkiestrowych, podług dla dyrygenta, kontrabas, 2 klarnety, altówkę, oraz 8 dzieł różnych autorów na orkiestrę symfoniczną, 40 zeszytów pisanych nut dla chóru i 13 nutinów litografowanych mazurków Chopina. Ponieważ fundusze Towarzystwa były w roku sprawozdawczym tak szczupłe, iż zaledwie starczyły na opłatę lokalu i dyrektora, przeto przedmioty powyższe zostały nabyte ze składek lub pożyczek członków zarządu, oraz w części na kredyt.

Rok sprawozdawczy zarząd uważa, jako pierwsze kroki, stawiane przez Tow. Początki te były bardzo trudne. Przedewszystkiem na przeszkodzie stał brak środków materialnych: liczba członków wzrastała powoli, składki członkowskie były wogóle niskie (6 rb. rocznie), a innych źródeł dochodów nie było, oprócz wieczorów muzycznych, które dawały średnio po 27 rb. czystego zysku.

Wiele osób więcej muzykalnych trzymało się na razie zdaleka, nie przepowiadając T-stwu pomyslną przyszłość obok kilku Towarzystw śpiewających w Łodzi. Tymczasem Tow. muzyczne miało swoje cele, które powoli zostały zrozumiane przez grupy osób muzykalnych. Osoby te zbliżyły się do Tow. ofiarując współpracę, obojętność ogółu została przełamana i dziś Tow. wstępuje na drogę rozwoju. Pierwszym tego dowodem jest orkiestra symfoniczna, która wkrótce da się słyszeć publicznie, a następnie chóry, które się obecnie reorganizują, zyskując nowych muzykalnych członków. W roku bieżącym Tow. wystąpi na arenę szerszej działalności, urządzając szereg koncertów symfonicznych i popularnych, oraz wieczorów muzycznych i kameralnych. W końcu roku sprawozdawczego dyrektor Tow. p. Joteyko podał się do dymisji od 1 września r. b. Zarząd powołał na miejsce p. Joteyki, znanego artystę muzyka p. T. Brandta z Piotrkowa, a na wicedyrektora artystę muzyka p. Szezepańskiego. Pieczęć dyrektora Brandta powierzono orkiestrze, chóry mieszane i zespoły wokalne solistów, a wicedyrektora p. Szezepańskiego — specjalnie chór męski Tow.

W końcu roku sprawozdawczego złożył mandat: prezes p. Hipolit Olszewski, bibliotekarz p. Stanisław Olczak i gospodarz p. Kazimierz Tomaszewski.

Stan finansowy za rok sprawozdawczy wykazuje, że dochody stanowiły rb. 1083 kop. 29, mianowicie z wpisowego członków rb. 120, ze składek członkowskich rb. 539 kop. 50; wpływy z wieczorów muzycznych rb. 294 kop. 75; pożyczka od wiceprezesa Towarzystwa rb. 55 kop. 85, dochód z zabawy tanecznej rb. 32 kop. 19 i t. d. Wydatki uczyniły rb. 1018 kop. 29, mianowicie: koszty organizacji rb. 38 kop. 85, wynajem lokalu rb. 440, płaca dyrektora rb. 380, koszty urzędowania widowni rb. 54 kop. 50, koszty biurowe rb. 15 kop. 73 i t. d.

Wartość inwentarza Tow. oszacowana na rb. 119 kop. 42; dług stanowi rb. 229.

Budżet na rok 1911/12 przewiduje w dochodach i wydatkach rb. 1700. (a)

Kursy Techniczne—przedzalnictwa, tkactwa, farbiarstwa i apretury W. KUJAWSKIEGO. Informacje i zapisy w kancelaryi od 8—10 wieczorem. Nowo-Cegielniana 9. 3071r

Teatr Polski A. Zelwerowicza.

Bezdomni artyści Teatru Polskiego po strasznej, powtórnie w ciągu niespełna trzech lat dotykającej ich klęsce pożaru, z całą wiarą w dobrą wolę społeczeństwa polskiego i otuchą w lepszą przyszłość, oraz zdwojoną energią zabierają się do dalszej kampanii, całym sercem apelując o poparcie i zyczenie względy Łodzi teatralnej.

Dzięki uprzejmości dyrektora teatru żydowskiego, p. Zandberga, który w ofiarności koleżeńskie niemal bezinteresownie udzielił swego gmachu pogorzałom, w sobotę, dnia 28 i w niedzielę, dnia 29 b. m. w teatrze Wielkim Sellina odbędą się trzy następujące widowiska:

1) W sobotę, dnia 28 b. m., o godzinie 8-ej m. 15 wieczorem — „Grube ryby” — gościnne występy Mieczysława Frenkla i Kazimierza Kamińskiego;

2) w niedzielę, dnia 29 b. m., o godzinie 3 po południu, po cenach popularnych — kapitalna komedia Kadelburga p. t. „Ciemna plama” z p. Zelwerowiczem w roli barona i

3) w niedzielę, dnia 29 b. m. — „Rozbitki” — gościnne występy Mieczysława Frenkla i Kazimierza Kamińskiego.

Artyści naszej sceny przystępują do tego przedsięwzięcia pewni, że ani jeden łodzianin z publiczności teatralnej nie cofnie się od milego obowiązku zadokumentowania swej sympatii i zyczliwości dla dzielnych pracowników naszego teatru i zobaczenia dwóch znakomitych aktorów polskich

w jednej z najcenniejszych komedji polskich.

Kasa sprzedaje bilety od dziś, przyczem p. Zelwerowicz podaje do publicznej wiadomości, że bilety zakupione albo zamówione na występy Frenkla i Kamińskiego w b. teatrze polskim przy ulicy Cegielnianej — są ważne na analogiczne widowiska w teatrze Wielkim; o ile osoby interesowane niezwłocznie zgłoszą się do cukierni W-go Roszkowskiego i odnośne bilety wymienia.

Nie wątpliwy ani na chwilę, że wchodząc w położenie aktorów trupy Zelwerowicza, na początku sezonu pozbawionych warsztatu pracy, nikt z łodzian nie cofnie się od obowiązku uratowania bytu sceny polskiej w Łodzi, zachwianej przez straszny żywioł.

Teatr Popularny.

„Matka” dramat rodzinny w dwóch aktach. „Bez kompromisów” sztuka w dwóch aktach, Utwór Topas-Bernsteinowej.

W ubiegły wtorek p. Topas-Bernsteinowa wystawiła w teatrze popularnym dwa swoje nowe utwory. Pierwszą zagrano „Matkę”. Jest to prawdziwie smutny dramacik rodzinny. Jerzy, człowiek wybitnych zdolności, ma psychozę. Ojciec jego umarł w domu waryatów, Jerzy jednak o tem nie wie, gdyż prawdę tę starannie przed nim akrylowano. Przez nieostrożność odkrywa mu ją wuj. Na Jerzego wiadomość ta działa piorunująco; obawia się dziedziczości i prosi matkę o powiedzenie mu, jakiego rodzaju było obłąkanie ojca. Prosi, a gdy to nie pomaga, żąda i dowiaduje się wreszcie, że... matka miała kochanka; on jest owocem tej miłości, nie grożą mu więc żadne skutki dziedziczości. Jerzy traci szacunek dla matki, wybiega z domu... może się zabije?

Niewielką wartość posiada ten dramacik p. Bernsteinowej.

Przez cały czas akcyi widz jest przekonany, że przyczyną psychozy Jerzego jest choroba jego ojca i nagle w samym końcu dowiaduje się, że przypuszczenie takie było bezpodstawne. Jakże więc tłumaczyć chorobę Jerzego? Autorka nie zadaje sobie tej pracy. Jerzy jest chory, to dosyć.

Gdyby „Matka” nie była naśladownictwem, to jako utwór gładkiej roboty scenicznej, choć źle zakończonej, mogłaby mieć pewną wartość. Ale na nieszczęście pani Bernsteinowa pisała pod wrażeniem Ibsenowskich „Upiorów”, których cień pada na „Matkę”, i nadaje Jerzemu wszystkie prawie cechy charakteru Oswalda.

Jerzy — to jego kopia — siaba wprawdzie, ale każde, nawet niewprawne oko, dojrzy bliźniaczość typów, lub „źródło natchnienia” p. Bernsteinowej. Różnica zasadnicza w tem, że u Ibsena potężnie przedstawione są skutki dziedziczości i przeprowadzone konsekwentnie do końca, u pani Bernsteinowej zaś, z chwilą, kiedy przypuszczenie tej dziedziczości bliknie, tworzy się melodramat, całym nieoczekiwany i nieuzasadniony.

„Matkę” grała p. Pancewiczowa. Dała typ bardzo dobry, wydobywając z roli to wszystko, co wydobyć się dało, więc należał jej się słowa zupełnego uznania.

P. Mielewski odtworzył postać Jerzego. Widząc, że z roli tej niewiele da się wydobyć, talentem swoim, kunsztowną robotą aktorską i intuicyjną artystyczną potrafił dać kreację bardzo ciekawą.

P. Rożańska, zdolna aktorka charakterystyczna, małej roli ciotki nadała tony silniejsze.

Wuj w grze p. Mosalskiego ani stracił ani zyskał: był takim, jakim go zrobiła autorka — papierowym.

Drugą połowę wieczoru wypełniła także dwuaktowa sztuka p. Bernsteinowej „Bez kompromisów”. Jest to ciekawy obrazek z życia, posiadający dobrze namalowane typy i żywą akcję. W „Bez kompromisów” maż Zygmunt Zarski, człowiek bardzo liberalny względem obcych, kiedy dowiaduje się o duchowej przyjaźni zony swej Zofii z kolegą swym i przyjacielem Włodzimierzem Orliczem, człowiekiem nieszczęśliwym, bo niezrozumianym przez żonę, nietaktem i niewyrocznością doprowadza do zerwania z żoną.

Rolę Zofii odtworzyła pani Gryficzowa. Zdolna ta aktorka, która po dłuższej przerwie wczoraj po raz pierwszy w sezonie bieżącym wystąpiła na

Sergio **KALODONT**

Niezbędny **KREM i ELIKSIR DO ZEBÓW**
Utrzymuje, zęby białe, czyste i zdrowo.

zadac wszedzie

deskach teatru popularnego, dała kreację dobrze wykończoną i opracowaną, wlewając w postać Zofii wiele prawdy życiowej.

Dobrym partnerem jej w roli Zygmunta był p. Orłowski.

Bardzo poprawnie odtworzyli swe role p. Topolski (Orlicz) i pani Waclawska (Marta przyjaciółka Zofii).

Ihar.

Teatr polski.

„Kobieta i pajac” — sztuka w 4 aktach Pierre'a Luis i Pierre'a Fronde.

Wystawiona po raz pierwszy w Łodzi w Teatrze polskim przy ulicy Cegielańskiej w ubiegły poniedziałek 4-aktowa sztuka spółki francuskich pisarzy Pierre'a Luis i Pierre'a Fronde, pod tytułem „Kobieta i pajac”, należy do szeregu tych utworów scenicznych, które, dzięki żywej akcji, barwnym i efektownym scenom, tudzież oryginalności tematu, zajmują i zaciekwawiają widza od pierwszego podniesienia zasłony, aż do ostatniego jej spuszczenia.

Motywy zasadniczym sztuki jest pajacowatość mężczyzny, zakochanego aż do szaleństwa w kobiecie, wyrabiającej z nim, co tylko jej do głowy przyjdzie lub kaprys podyktuje, na podobieństwo owego pajaca, co pociągnięty za sznurki wyprawia ucieszne, a nie naturalne poruszenia rękami i nogami.

Bohaterką sztuki jest tancerka uliczna, Koncha Perez, dziewczę dumne, kapryśne i harde, do którego szaloną miłością zapłonął bogaty grand hiszpański, Don Matheo Diaz. Koncha pokochała również urodziwego i bogatego młodzieńca i oddać się mu pragnie, ale dopiero wówczas, gdy jej do tego przyjdzie ochota, oddać się z własnej i nieprzymuszonej woli.

Matheo, jak wszyscy bogaci panicze, usiłuje skusić Konchę pieniędzmi, w tym celu przekupuje jej matkę, starą megere, gotową handlować wdziękami córki, ale Koncha nie jest do sprzedania. Spozstrzega machinację Matheo, ucieka przed nim do Kadyksu, gdzie zarabia na chleb, tańcząc w oberży marynarzy, którzy ją uwielbiają i szaleją za nią. Pomimo to, Koncha zostaje uczciwą dziewczyną, dzielnie broni swego dziewictwa, które oddać postanowiła ukochanemu tylko, skoro w jej przekonaniu zasłuży on na to. Matheo odnajduje Konchę w Kadyksie, w oberży Pabla i jest już bliski urzeczywistnienia swych pragnień, ale przymówki jej koleżanek, że i hardą Konchą Matheo kupił za złoto, burzą szaloną dziewczynę, która też w sposób wysoce brutalny odpędza swego wielbiela od zatrzaśniętych wrót kupionego dla niej pałacyku i w dostatku ukazuje się mu przez kraty bramy, tuż obok tancerza Morenito, z którym, jak opowiada, postanowiła spędzić godziny rozkoszy, przeznaczonych dla Matheo. To do żywego oburza Matheo, poczyna on nienawidzić szalonej dziewczyny i zemścić się pragnie.

W stanowczej chwili zjawia się w jego mieszkaniu Koncha, opowiada mu, że jak była, tak i pozostała niewinną, a scenę z Morenito umyślnie odegrała, podrażniona, że posądzono ją o to, iż sprzedać się może.

Rozdrażniony szyderstwami i zachowaniem się dziewczyny, Matheo rzuca się na Konchę z kulakami, bije ją bez upamiętania, aż wreszcie, ochłonawszy nieco, staje przerażony, bo on, szlachcic, człowiek z kulturą, podniósł rękę na kobietę. To jednak poskutkowało, obita Koncha pada mu do nóg, przeprosza za wszystkie przykrości, jakie mu wyrządziła i zostaje jego kochanką.

W roli tytułowej wystąpiła gościnnie p. Laura Daninówna i zagrała ją wyśmienicie. Był w jej grze i ów szalony temperament hiszpanki, dziewczyny z ludu; duma, walcząca z uczuciem, gracya w pozach i tygrysia zręczność w tańcu Barwy i cienie utalentowana artystka nakładała na swoją kreację tak artystyczne, że w rezultacie wyszła całość, porywająca urokiem piękna, subtelnie wyrzeźbiona. Matheo grał p. Różycki, ale, pomimo wysiłków, zaledwie mógł w pewnej tylko dozie dorównać swej partnerce. Zamało było w jego grze temperamentu, zamało szczerości.

Całość wystawiona z właściwą dyrekcyi Zelwerowicza starannością i wyreżyserowana dobrze, dzięki przytem wybornej, pełnej wyrzutu grze p. Małszewskiej w roli Pani Perez, matki Konchy,



szła gładko i podobała się ogólnie.

„Kobieta i pajac” była ostatnią sztuką, graną w sympatycznym teatrzyku przy ulicy Cegielańskiej, który w parę godzin potem spłonął do szczytów.

Stanisław Łapiński.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Lutoslawa. Jutro Witomiła.

TEATR POPULARNY. (Konstantynowska nr. 16). Dziś „Żywy pośag”. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem. Jutro „Bębem”. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

„ODEON”. (Przejazd 2) Dziś o godz. 4 po poł. Tow. „Wiedza” urządza przedstawienie kinematograficzne dla młodzieży.

MUZEUUM NAUKI I SZTUKI (Zielona 8), otwarte codziennie od g. 4 pp. do 10 w.; w niedziele i święta od g. 12 w poł. do 10 w.

KRONIKA.

(a) W sprawie bankructw. Wobec powtarzających się coraz częściej bankructw, przybierających charakter epidemiczny i groźnych dla handlu i przemysłu, miejscowe Koła handlowo-przemysłowe zaprojektowały zwołać w listopadzie roku bieżącego w Warszawie narady przedstawicieli niektórych organizacji przemysłowych okręgu moskiewskiego, łódzkiego, Południowej Rosyi i kraju nadbałtyckiego.

Przedmiotem narad będzie rozważanie wszelkich środków, które winny być przedsięwzięte dla obrony kredytu przeciw niewypłacalnościom.

(a) Podatek od towarów. Magistrat opracowuje nowy memoriał o potrzebie obłożenia podatkiem na rzecz kasy miejskiej wszystkich towarów, przychodzących koleją warszawsko-kaliską do Łodzi, na wzór obowiązującego podatku od transportów przysyłanych koleją fabryczno-łódzką.

Memoriał ten przedstawiony będzie ministeryom spraw wewnętrznych i skarbu.

(a) Okólnik w sprawie wojskowości. Prezes łódzkiej powiatowej komisji poborowej poleca okólnikiem urzędem gminnym powiatu łódzkiego sprawdzić w księgach ludności i na miejscu zamieszkania, dowody osobiste wszystkich zamieszkałych w obrębie gmin mężczyzn, którzy nie przekroczyli lat 35, czy, i z jakim wynikiem spełnili oni wojskowość.

O rezultacie takiego sprawdzania urzędy gminne obowiązane donieść władzy przed upływem tego roku.

(a) Z telefonów miejskich. Dyrektor telefonów miejskich, inżynier Kazimierz Polłoczko powrócił z urlopu i objął swoje obowiązki.

(a) Telefony podmiejskie. Stosownie do rozporządzenia władzy wyższej opracowany i przedstawiony został do zatwierdzenia kosztorys urządzenia sieci telefonów miejskich rządowych w Pabianicach i Zgierz, jak również połączenia tych miast telefonem z Łodzią, na wzór komunikacji telefonicznej Łódź-Warszawa.

W ten sposób każdy z mieszkańców Pabianic i Zgierza będzie mógł korzystać z komunikacji telefonicznej, a nie jak dotychczas uprzywilejowane tylko osoby.

(a) Rewizya szos. Przybył do Łodzi inżynier gubernialny z Piotrkowa p. Walinski w celu dokonania wspólnie z budowniczym, inżynierem p. Karpińskim jesiennej rewizyi dróg i szos w obrębie powiatu łódzkiego.

(h) O nawóz. Asenizatorzy tutejsi oraz rolnicy okoliczni występują wspólnie ze skargą do gubernatora piotrkowskiego przeciwko zatrzymywaniu wozów z nieczystościami, zakupywanymi przez rolników jako nawóz.

Straż ziemską, zatrzymując wozy, opiera się na rozporządzeniu gubernatora, który uwzględnił skargę Towarzystwa „Sanitas”, uznal, że asenizatorzy wywożą nieczystości na odległość

zbyt małą od miasta i kazał straży ziemskiej rozciągnąć silny nadzór nad ich czynnością.

(a) Zebranie giełdowe odbyło się wczoraj w lokalu Giełdy między 6-7 wieczorem i zgromadziło pokaźną ilość przedstawicieli swata kupieckiego i przemysłowego, a szczególnie liczny był udział przedstawicieli instytucyj kredytowych łódzkich. Stale wzrastająca liczba uczestniczących na giełdę świadczy o zainteresowaniu temi zebraniami.

(a) Tow. akc. L. Geyera, produkujące wyroby bawełniane miało w roku operacyjnym 1910 czystego zysku rb. 626,861. Z sumy tej na dywidendę wyznaczono 10%, czyli 375,000 rb., a rb. 89,656 przeznaczono na kapitał rezerwy.

— Tow. akc. wyrobów wełnianych i bawełnianych M. Silbersteina w Łodzi za rok operacyjny 1910 osiągnęło czystego zysku rb. 267,901. Z sumy tej wydzielono 5% czyli 100,000 rb. na dywidendę; na amortyzację rb. 154,987 i 5,645 rb. na kapitał rezerwy.

(a) Tow. szerzenia wiedzy handlowej. Wczoraj o godzinie 9 wieczorem, w lokalu przy ulicy Długiej № 45, odbyło się ogólne zebranie nadzwyczajne członków Towarzystwa, w celu rozważenia sprawy projektowanej budowy własnego gmachu na szkołę handlową, istniejącą pod egidą Towarzystwa.

Zebranie zagałi członek zarządu p. Muszkat, na przewodniczącego powołał p. Mendelsohna, który zaprosił na asesorów pp. Rajrodzkiego i Sachsa, a na sekretarza p. Lauterbacha.

Jak wiadomo, nabywca domu przy ul. Długiej № 45, w którym mieści się szkoła, zgodził się na pozostawienie nczelni do lipca 1913 roku. Stowarzyszenie postanowiło wybudować gmach własny, w którym, oprócz wygodnych sal wykładowych i różnych ubikacyj szkolnych, urządzone byłyby mieszkania dla dyrektora szkoły i woźnych.

Plac pod budowę upatrzył zarząd przy ulicy Dzielnej № 65, naprzeciw gmachu szkoły handlowej kupiectwa łódzkiego. Cena tego placu wynosi 9,000 rb.

Zebranie ogólne, po zbyt przewlekłych debatach, upoważniło zarząd do kupna placu na warunkach zaproponowanych przez właściciela.

Plany projektowanego gmachu opracował budowniczy Dawid Lande; koszty budowy wyniosą od 50 do 60,000 rb. Koszty te pokryte będą w części z funduszu już na ten cel posiadanego oraz z sum, zadeklarowanych przez różne osoby, które przyrzekły poprzeć materyalne zabiegi zarządu Towarzystwa.

Kapitał, wyłożony na budowę gmachu własnego, w ciągu lat kilkunastu zamortyzuje się, gdyż obecnie Towarzystwo płaci komornego za lokal szkoły 4,000 rb. rocznie.

(x) Ze Związku polskiego ogrodniczego Zebranie ogólne, sprawozdawcze i wyborcze Koła okręgowego łączycykiego Związku odbędzie się w Łęczycy w dniu 29 października (w niedzielę) 1911 r. o godzinie 2 po południu w sali stacyi doswiadczalni rolniczej przy ulicy Belwederskiej nr. 323 (w domu p. Hess).

Na porządku dziennym odczytanie sprawozdań między innymi sprawozdania komisji w sprawie założenia przy Kole suzarai i przetworów warzywno-owocowych, budżet na rok 1911 — 12 i wybory.

(a) Oględziny budowli. Wobec powtarzających się często w ostatnich czasach katastrof budowlanych w Łodzi—rząd gubernialny piotrkowski polecił inżynierji miejskiej dokonać szczegółowej rewizyi wszystkich wznoszonych obecnie budowli w Łodzi, zbadania dobroci i wymiaru cegły, gatunku używanego wapna i innych materiałów.

W razie stwierdzenia, że stosowane materiały są lichie i nietrwałe, roboty mają być natychmiast wstrzymane.

(h) Spółka szewcka. Przed dwoma laty kilku pracowników szewckich założyło wspólny warsztat i sklep z obuwiem. Niestety, założyciele spółki stracili swoje wkłady, ruchomości spółki poprzeczowali komornicy, na pokrycie długów. Jest to jeszcze jeden dowód, jak mało pod względem handlowym jest wyrobiony u nas rzemieślnik.

(a) Nowy bruk Magistrat łódzki postanowił ułożyć bruk nowy od ulicy Widzewskiej do ulicy

Dąbrowskiej. Projekt przedstawiono do rządu gubernialnego piotrkowskiego.

(h) Z Tow. pomocy dla niezamożnych uczniów przy 4-klasowej szkole filologicznej S. Radwańskiego. Dnia 29 b. m. o godzinie 4 po południu w lokalu szkoły przy ulicy Zawadzkiej № 9 na I piętrze, odbędzie się ogólne zebranie członków tego Towarzystwa.

(a) Wieczornica. Towarzystwo zwolenników rozwoju fizycznego w Łodzi w nadchodzącą sobotę dnia 28 b. m., w lokalu własnym, przy ulicy Nawrot 23, urządza „Wieczornicę“ dla swych członków i wprowadzonych gości. Program wieczornicy wypełnią: deklamacja, gra na wiolonczeli, monologi i kuplety, a zakończy go farsa w 1 odsłonie H. Piątkowskiego p. t. „Nasze bliki.“ Po wyczerpaniu programu rozpoczną się tańce. Początek o g. 8 i pół wieczorem.

(x) Ze Stowarzyszenia robotników chrześcijańskich. Koło dramatyczne amatorskie przy Stowarzyszeniu robotników chrześcijańskich w nadchodzącą niedzielę dnia 29 b. m. w Domu ludowym przy ulicy Przejazd № 34 na ogólne żądanie wznawia sztukę ludową w 4 aktach Aleksandra Taszyckiego p. t. „Przybłęda“.

Sztuka ta grana jest przez amatorów robotników, w dobrym zespole i wystawiana starannie.

Początek o godzinie 6½ po południu.

(x) Z Towarzystwa opieki szkolnej w gub. piotrkowskiej. Zebranie ogólne Towarzystwa odbędzie się dnia 29 października r. 1911 w lokalu „Lutni“ Piotrkowska 108 o godzinie 4 po południu.

Porządek dzienny: 1) Wybór przewodniczącego; 2) sprawozdanie zarządu; 3) sprawozdanie komisji rewizyjnej; 4) wnioski zarządu i członków; 5) wybór nowych członków zarządu na miejsce ustępujących.

(x) Towarzystwo francuskie p. n. „Alliance française“ rozpoczyna w nadchodzącym sezonie szereg odczytów, jak zwykle bardzo zajmujących, w których przyjmą udział: znany badacz natury p. Charcot, literaci pp. Riehepin, Brioux, Delbost, Vinard, Neyroud i Benoist.

W niedzielę dnia 29 b. m. o godzinie 6 w p. Charles Neyroud wygłosi w sali Towarzystwa „Lutnia“, Piotrkowska 108, odczyt p. t. „La Provence“ ilustrowany przezroczkami oraz wykonaniem popularnych pieśni prowansalskich.

Zapisywać się na członków Towarzystwa można u p. L. Zwiefel, dyrektora Domu Allart, Rousseau i S-ka, lub w dniu odczytu przy wejściu na salę.

(a) Lokale na cyrkulę. Z dnem 27 b. m. magistrat łódzki rozpocznie przyjmowanie ofert na lokale, które odpowiednie byłyby na pomieszczenie biur I, II, IV i V cyrkulów policyjnych.

(a) Podczas pożaru teatru polskiego, zamieszkała przy ulicy róg Cegielnianej i Wldzewskiej, Chaja Zyglar w wieku lat 41, oddawna cierpiąca na serce, przerażona widokiem pożaru, padła w mieszkaniu na ziemię i, nie odzyskawszy przytomności, zmarła.

Zyglerowa pozostawiła 8 dzieci.

(a) Pomoc chorym. Grono żydów, przestrzegających ściśle soboty (Szomer Szabas), wniosło podanie o zatwierdzenie ustawy Towarzystwa udzielania pomocy chorym w nocy na Bałutach, mianowicie w okolicach ulic Brzezińskiej, Aleksandrowskiej i innych.

(a) Wypadek w cyrku. Wczoraj wieczorem podczas przedstawienia w cyrku Devigne'go zaszedł przykry wypadek. Gdy pogromca zwierząt Saliotti wykonywał produkcje z 12-tu lwami i tygrysem, ten ostatni z powodu podrażnienia go żelazem, rzucił się na pogromcę i pogryzł lewą rękę w trzech miejscach oraz poranił czoło.

Odważny i wytrzymały Saliotti, mimo zadanych mu ran, wytrwał na stanowisku, a strzelewszy do tygrysa, uspokoił drapieżne zwierzę.

Dopiero później, ujrawszy okrwawionego Saliotti'ego, publiczność dowiedziała się o wypadku.

Wezwany lekarz opatrzył rany, które do niebezpiecznych nie należą.

(a) Zajście. Na rogu ulicy Pańskiej i Podleśnej na stojącego na posterunku strażnika 4 cyrkulu policyjnego rzucono z domu № 62 kamieniem. Strażnik, dowiedziawszy się, skąd pocisk pochodzi, udał się do mieszkania, lecz nie chciało mu otworzyć. Wezwano ślusarza. W pokoju

zastano niejakiego I. Eckerta, oddawna dotkniętego chorobą umysłową. Przybyły wkrótce lekarz cyrkulowy stwierdził, że Eckert jest waryatem. Chorego niezwłocznie odwieziono do zakładu w Kochanówce.

(a) Wypadek z amerykańcem. Wczoraj po południu p. Władysław Rapaport, współwłaściciel Domu ekspedycyjnego pod firmą „Leon Rapaport“, idąc szybko przez ulicę Piotrkowską, amerykańcem, wpadł około placu Szpitalnego na stertę piasku i gruzów, co wywołało wywrócenie się i rozbięcie powozu. P. Rapaport uległ ciężkiemu okaleczeniu ciała, oraz zwichnięciu ręki i nogi. Chorego przewieziono do mieszkania przy ulicy Południowej nr. 44, gdzie wezwano chirurga dr. A. Goldmana.

(h) Pożar. Wczoraj, o godz. 8 wieczorem, przy ul. Andrzeja nr. 13, w podwórzu pod szopą, zapaliły się rozmaite części warsztatów tkackich. Ogień szybko rozszerzył się i objął całą szopę. Plomienie zagrażały sąsiednim budynkom; 2 oddziały straży ogniovej ochotniczej pożar umiejscowiły przed przybyciem oddziału III i straży miejskiej.

(p) Pogotowie ratunkowe w ciągu dnia wczorajszego między innymi wzywano do 3 osób, które uległy ogólnemu osłabieniu.

(a) Palec na miejscu przestępstwa. Pewnej nocy, w tych dniach, w Radogoszczu, na polu, należącym do Knapskiego, jakiś niewykryty dotąd szkodnik wyciął znaczną ilość kapusty. Gdy poszkodowany oglądał rankiem teren szkody, znalazł wśród głazów kapuścianych ślady krwi i... kawałek świeżo odciętego palca od ręki. Widać złoźczyńca, wycinając w nocy głowy kapusty, uciął sobie w pośpiechu i palec.

(a) Z fabryk zgierskich. Emil Hoch, właściciel przedziału przy szosie Łągiwnickiej w Zgierzu, zawiadomił swoich robotników, że fabryka czynną będzie tylko dwa tygodnie, poczem zostanie zamknięta. W fabryce tej pracuje kilkudziesięciu robotników.

(a) Nowe fabryki. W Rudzie Pabianickiej powstaje tkalnia mechaniczna. Wznosi ją przemysłowiec August Press. Takż zakład przemysłowy wznosi w Aleksandrowie Izrael Tencer.

(a) Wyległ tymował się. W tych dniach późnym wieczorem, przez wies Krzywie, w gminie Łągiwniki szedł jakiś nieznamy człowiek młody, który wydał się podejrzanym przechodzącemu soltysowi Augustowi Stankiemu.

Soltys zażądał okazania legitymacyi. Na to nieznamy odrzekł „pół świata obszedłem i nikt mnie o legitymację nie zapytał, a tu jej ode mnie żądacie“ i, kończąc te wyrazy, pchnął soltysa tak silnie, iż ten upadł, a zanim się podniósł i wezwał pomocy, nieznamy zbiegł. Wkrótce soltys spostrzegł, że brak mu portmonetki z 11 rb. i znaku służbowego, które nieznamy, popychając wyciągnął z kieszeni.

Zarządzony pościg nie dał żadnego wyniku.

(f) Nowa kuchnia. Budowa nowego pawilonu kuchennego w Kochanówce jest już na ukończeniu. Urządzenie wewnętrzne pawilonu zajmie czas do Nowego roku, po nim zaś pawilon będzie gotów do użytku.

(a) Z ucieczki. Aresztant Jan Rott, który onegdaj, podczas konwojowania go z aresztu gminnego w Nowosolnej do Łodzi, zbiegł, zgłosił się wczoraj do urzędu wspomnianej gminy i oddał się w ręce strażników.

SZTUKA.

(x) Teatr popularny (A. Mielewskiego, Konstantynowska 16). Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Dziś, we czwartek ukaże się po raz czwarty głośna sztuka w 6-ciu aktach p. t. „Żywy posąg.“

Jutro, w piątek na ogólne żądanie daną będzie wyborna komedia w 4 aktach z francuskiego p. t. „Beben.“

W sobotę po południu o godz. 3 i pół dla młodzieży po cenach najniższych odegrana będzie znakomita sztuka w 3 aktach M. Bałuskiego p. t. „Grube ryby“ oraz „Ciocia Baruch“ w 1 akcie, wieczorem zaś ukaże się po raz pierwszy baśń czarodziejska w 7 odsłonach p. t. „Hula dusza“ A. Walewskiego.

Dyrekcya przygotowuje to widowisko bardzo malowniczo i efektownie, a muzyka, śpiewy i tańce zainteresują niewątpliwie ogół publiczności.

Następne widowisko dla „Harmonii“ na które wybrano „Żywy posąg“ Teobalda Cigoni, odbędzie się we wtorek dnia 30 b. m.

(x) Warszawska orkiestra symfoniczna w Łodzi. Ze względu na mający się w nadchodzący

poniedziałek odbyć koncert Warszawskiej orkiestry symfonicznej w teatrze Wielkim pod dyrekcją swego kierownika p. Zdzisława Birnbauma, przytaczamy głosy prasy warszawskiej.

W „Kur. Warsz.“ p. Poliński pisze: „Ogromne zwycięstwo p. Birnbauma było do przewidzenia, jest to bowiem artysta o wiele więcej znany w ogniskach muzycznych Europy i Ameryki jako kapelmistrz aniżeli p. Fitelberg, niejednokrotnie powierzano mu prowadzenie opery oraz koncertów symfonicznych oraz obsypywano pochwałami.“

W „Nowej Gaz.“ p. Opiński: „Zaletą charakteryzującą Birnbauma, który będąc uczniem Joachima i Ysaye'a karierę swoją rozpoczął jako skrzypek wirtuoz, jest dbałość o piękność i dźwięczność frazy muzycznej. W symfonii miał sposobność wykazania całego zasobu gorącego uczucia.“

Po spaleniu teatru.

(a) Odbudowanie teatru. Właściciel spalonego budynku teatralnego przy ulicy Cegielnianej, p. Dawid Tempel, jak oświadczył naszemu współpracownikowi, postanowił na nowo odbudować teatr, przyczem zamierza wprowadzić różne udogodnienia i ulepszenia pod względem techniki, których na razie nie uwzględniono z powodu pośpiesznie prowadzonych robót terminowych około budowy prowizorycznego budynku teatralnego.

Nadmienić należy, że w myśli warunków umowy, Towarzystwo teatralne zwolnione zostaje z obowiązującej go w ciągu lat 7 umowy w razie katastrofy wywołanej siłą wyższą.

(a) W sprawie akcji ratunkowej. Skutkiem spłoniecia gmachu teatralnego przy ulicy Cegielnianej № 63, Scena polska pozostała bez dachu nad głową; ucierpeli też dotkliwie artyści, pozabawieni na razie środków do życia. Wobec tego szybka pomoc znajdującym się w krytycznym położeniu pogorzelcom jest nieodzowna.

To też zarząd polskiego Towarzystwa teatralnego, w rękach którego spoczywały dotychczas losy Sceny polskiej, odczuwając grozę sytuacji personelu trupy A. Zelwerowicza, postanowił przyjść z doraźną pomocą materialną. Sprawa ta była przedmiotem obrad na posiedzeniu zarządu Towarzystwa teatralnego; w zasadzie zgodzono się jednomyślnie na podjęcie akcji ratunkowej, lecz dotychczas nie określono ani wysokości sumy, ani też formy, w jakiej uchwalona pomoc ma być udzielona.

Postanowienie zarządu w tym względzie zapadnie na następnym posiedzeniu.

Niezależnie od pomocy ze strony Towarzystwa teatralnego z pośród sfer inteligencji naszego miasta powstał komitet obywatelski, który zajmuje się zorganizowaniem trzech przedstawień teatralnych w teatrze Wielkim na rzecz pozabawionych chleba artystów teatru polskiego.

W skład tego komitetu weszli pp. Mieczysław Hertz, B. Chorodzyński, inżynier Edward Wagner, adwokat przysięgły Włodzimierz Wyganowski, oraz przedstawiciele prasy B. Filipowicz i St. Łapiński.

Pierwsze z zapowiedzianych przedstawień odbędzie się w nadchodzący wtorek.

(a) Losy sceny polskiej. Na razie nie wiadomo, gdzie Scena polska znajdzie przytułek; w danej chwili bowiem wszystkie budynki, które byłyby odpowiednio na widowiska teatralne, są zajęte, albo też niedostępne z powodu zbyt wygórowanych warunków dzierżawy.

Jednym z odpowiednich budynków, przeznaczonych na teatr, byłby przekształcony po byłym oddziale banku państwa, który ukończono całkowicie w dniu 15 grudnia r. b.

Obszerny budynek teatralny, którego sala widzów (krzesła, łozę, amfiteatr) pomieścić może 1500 osób, nadawałoby się na teatr polski.

Dobrzeby więc było, aby zarząd polskiego towarzystwa teatralnego porozumiał się z właścicielami teatru pp. Kobylńskim i Gundelachem.

Jak nas informują, dzierżawca teatru Wielkiego p. Zandberg wyraził gotowość odstąpienia przez kilka tygodni sali na przedstawienia teatru polskiego, mianowicie: w poniedziałki, wtorki, srody, czwartki i niedziele.

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

Za przykładem dr. Fr. Kozłowski (senior) składam jednorazowo na pogorzalców 2 rb. i obowiązuję się każdorazowo dawać 1 rb. na jaknajprędzej wybudowanie własnego gmachu dla sceny polskiej w Łodzi.

Niech żyje teatr polski!

Łącząc wyrazy poważania
Władysław Niełubowicz.

Z WARSZAWY.

(Telefonem)

Pogrzeb ś. p. Ładnowskiego.

Wprowadzenie zwłok ś. p. Bolesława Ładnowskiego rozpoczęło się o godzinie pół do 12 przy olbrzymim napływie publiczności pomimo deszczu.

Z chwilą wyruszenia konduktu pogrzebowego z kośc. ś. Antoniego deszcz padał. Kondukt skierował się przez plac Teatralny i przeszedł pod filarami teatru Wielkiego, gdzie orkiestra teatralna wykonała „Marsza żałobnego“ Chopina. O godzinie pół do 1 kondukt pogrzebowy skierował się ku ulicy Bielańskiej. Na oddzielnym wozie wieziono mnóstwo wieńców.

Z LITWY I RUSI.

Hymny polskie. Dnia 31 b. m. przed wileńską izbą sądową bez udziału przedstawicieli stanów roztoczy się proces, rzucający światło na stosunki litewsko-polskie.

W jednym z numerów «Viltisa» umieszczono korespondencję z miasteczka Janiszek, w powiecie wileńskim, że w dzień świętego Kazimierza i w najbliższą potem niedzielę w kościele janiskim podczas kazań, wygłaszanych w języku litewskim przez księży Kuchę i Bożunasa, parafianie polacy zaczęli śpiewać hymny polskie, potem demonstracyjnie wyszli z kościoła, wypychając litwinów, a następnie zamknęli drzwi i nikogo do kościoła nie wpuszcili.

Korespondencję niniejszą przedrukował w tłumaczeniu «Wilenskiej wieści», a niebawem rozpoczęło się śledztwo.

W rezultacie na ławę oskarżonych, powołano ziemianiny Leona Zajączkowskiego, właściciela majątku Szerekiszek, a z nim dzierżawcę folwarku Janiszek, pana Felicjana Koziełłę, oraz 10 włościan: Jana Iwanowskiego, Franciszka Szymianca, Wincentego Polite, Józefa Życzkę, Kazimierza Kozłowskiego, Klemensa Kondrata, Stanisława Hrygasa, Jana Hrygasa i Aleksandra Buckę.

Przypisywane panom Zajączkowskiemu, Koziełłemu i Iwanowskiemu czyny są przewidziane w p. 6 cz. 1 art. 129, art. 51 i p. 4 art. 75 kod. kar., czyny pozostałych — w art. 51 i p. 4 art. 75 kodeksu karnego.

W charakterze świadków oskarżenia występuje 7 księży litwinów i 13 włościan. Obrona powołuje na świadków 17 osób, w tej liczbie administratora dyecezyi wileńskiej księdza Michałkiewicza, księdza dziekana Czarniawskiego, księdza Jasńskiego, księdza Songina, księdza Siemaszkiewicza i innych.

Z KRÓLESTWA.

Zbrodnia w rodzinie. Korespondent nasz z Plocka pisze pod dnem 21 b. m.:

Policja tutejsza otrzymała wiadomość, że w jednym z domów przy ulicy Szerokiej od kilku lat jest zamknięty jakiś żyd.

W celu stwierdzenia pogłosek, policmajster Lewin i naczelnik wydziału śledczego Tiskow, udali się na miejsce wskazane, do domu Pantoffla i zażądali od synów właściciela domu, aby dali klucze od mieszkania na strychu, na trzeci piętze.

Pantofflowie odpowiedzieli, że kluczy nie mają. Wtedy wezwano ślusarza.

Przybyli weszli do izdebki, ale cofnęli się natychmiast, nie mogąc znieść odrażającego powietrza. Dopiero po chwili, gdy powietrze przeczyszczało się nieco, przedstawiciele władz wkroczyli ponownie — i oczom ich przedstawił się zgrozą przejmujący widok.

W kącie maleńkiej izdebki, na łożku, na zgniłej słomie leżał żyd w brudnych szmatach, pokryty wstrętnym robactwem.

Jak się okazało, był to jeden z synów właściciela domu, Jasek Pantoffel, który w tym brudzie i zatrutem powietrzu więziony był cztery lata.

Według krążących pogłosek, Jaska więziono dlatego, aby go wywłaszczyć z majątku.

W sprawie powyższej zarządzono śledztwo, które zapewne ustali istotną przyczynę ohydnego faktu.

Wojna turecko-włoska.

Z pola walki.

Półurzędowa „Agencja Stefani“ mianuje wiadomości ze źródeł tureckich o stratach włoskich przesadzonemi, podając ze swej strony sumę tych strat pod Bengazi na 109 w zabitych i rannych.

Inne źródła włoskie zaprzeczają wiadomościom wczorajszym o rzezi chrześcijan w Bengazi, motywując zaprzeczenie tem, że chrześcijanie, z polecenia władz tureckich, opuścili miasto przed walką. Straty tureckie podają źródła włoskie na 400 zabitych i 800 do 1,000 rannych. Również przesadzonemi mianują źródła włoskie wiadomości o spustoszeniach, zdziałanych w samem mieście Bengazi przez bombardowanie floty włoskiej.

Wodzowie tureccy.

Do agencji berlińskiej telegrafują: Ali Fatibej, dotychczasowy attaché turecki w Paryżu, któremu udało się przedrzeć do Trypolisu, mianowany został szefem sztabu generalnego wojsk tureckich w Trypolisie. Enwer-bej, b attaché turecki w Berlinie, który już wyleczył się z lekkiej rany, otrzymanej w jednej z potyczek, mianowany dowódcą sił tureckich w Cyrenajce.

Bunt rekratów.

W Piacency zbuntowali się rekruci; ruch stłumiony został przez energiczne postępowanie władzy wojskowej, popartej siłą zbrojną. Prawie wszyscy niezadowoleni pochodzą z południowych Włoch. Władza podaje jako przyczynę rozruchów niechęć przeciw rozporządzeniu 5-dniowego odosobnienia ze względów sanitarnych.

Trypolis, 25 października. (P.) Służący konsula niemieckiego, tubylec, który zabił wczoraj żołnierza włoskiego i przez to dał sygnał do ogólnej rzezi, dziś z wyroku sądu został rozstrzelony.

Trypolis, 25 października. (P.) Specjalny korespondent donosi, że napad arabów z sąsiedniej oazy wyrządził Włochom dotkliwe straty. Pułk jedenasty bersalierów stracił 10 oficerów raniomych i 100 żołnierzy poległych i raniomych. W liczbie odebranej od arabów broni, przeważnie zlej, znajduje się kilka manuzerów.

Konstantynopol, 25 października. (P.) W odpowiedzi gazecie „Jeune Turc“ „Tanin“ dowodzi możliwości i pożądaniam sojuszu z Rosją.

Londyn, 25 października. (P.) Do „Daily Telegraph“ telegrafują z Kairu: W Helipolisie w pobliżu Kairu wczoraj w nocy po manifestacji przeciwwłoskiej nastąpił wybuch bomby. Ofiar w ludziach niema.

Wiedeń, 25 października. (P.) „Neue Fröie Presse“ i „Neues Wiener Tageblatt“, uważają wczorajsze wyjaśnienie Gantscha w sprawie trypolitańskiej za zadowalające. „Zeit“ sądzi, że powoływanie się na przyjazny i uprzedzający stosunek Włoch do mocarstw trójprzymierza było nie na miejscu. Włochy powinny być zwrócić uwagę na przyszłe wypadki, żeby dać możność do pokojowego załagodzenia konfliktu. Napaść rozbójnicza Włoch skompromitowała trójprzymierze i zniweczyła długoletnie usiłowania Niemiec i Austrii do wciągnięcia Turcyi do trójprzymierza. Gantsch przemilczał fakt przekroczenia konwencji międzynarodowej w Hadze i nie wspominał nic o bitwach pod Preveza, Durazzo i San-Giovan-di-Medua.

Trójprzymierze doznało ciężkiego wstrząśnienia.

Rzym, 25 października. (P.) Wszystkie gazety wyrażają zadowolenie z racyi oświadczenia prezesów ministrów austriackiego i węgierskiego,

że Austro-Węgry w stosunku do Włoch postępują nie tylko poprawnie, ale przyjacielsko.

Trypolis, 25 października. (P.) Wczorajsza bitwa, w której bersaljerzy odnieśli poważne straty, ciągnęła się 8 godzin w warunkach ciężkiej skutkiem górzystego terenu. W ostatniej chwili włosi otrzymali posiłki i odparli arabów oraz Turków na wszystkich punktach.

Straty nieprzyjaciela są znaczne. Między Gatni i Mercii patrolo znalazły setki trupów Turków i arabów. Do niewoli dostało się 2,000. Włosi dotychczas ukarali śmiercią 31 zbuntowanych arabów.

Rewolucya w Chinach.

Wezwanie do powrotu.

Bawiący obecnie w Berlinie chiński minister spraw zewnętrznych, Lja-Tun-Jan, otrzymał od regenta Chin telegraficzny rozkaz natychmiastowego powrotu, wobec krytycznej sytuacji całego państwa. Minister wyjeżdża nocą przez Warszawę, Moskwę i koleją syberyjską.

Berlin, 25 października. (P.) Dowodzący eskadram na wodach chińskich telegrafuje, że kanonierka „Vaterland“ odplynęła do Czangszy, zajętego bez bitwy przez rewolucjonistów. W Hankou panuje spokój.

Pekin, 25 października. (P.) Jak dotychczas, panuje tu spokój, daje się tylko zauważyć wzmożony wyjazd południowców. W nocy po ulicach krążą patrolo chińskie. Policję uzbrojono w karabiny. W siedzibie parlamentu wzmocniono ochronę policyjną, przyczem posłowie podlegają surowej kontroli.

Kanton, 25 października. (P.) Przez wybuch bomby zostali ciężko ranieni generał mandżurski Fungseń, przybyły z Szanghaju i jego żona; padło zaś trupem 30 żołnierzy, wielu jest raniomych. Od wybuchu spaliło się 5 domów.

Pekin, 25 października. (P.) Donoszą o rozruchach w Kantonie i niebezpiecznym położeniu miasta, oraz o buncie wojska na wyspie Chajnan. Rewolucyoniści założyli w Wuczangu gazetę „Dachanbao.“

Londyn, 25 października. (Wł) „Exchange Telegraph Company“ otrzymała z Mukdenu depeszę, że przybył tam oddział wojska japońskiego w sile około 1,000 ludzi, rzekomo na wezwanie rządu chińskiego.

Kronika antialkoholowa.

Stan opilstwa w Królestwie i jego zwalczanie. W Królestwie zaprowadzenie w roku 1898 monopolu rządowego, do którego bądź co bądź można było pewne przywiązać nadzieje, nie przyniosło żadnej poprawy stosunków. Ilość spożytego spirytusu 45 milionów litrów wzrosła w roku ostatnim do 61 milionów. Powiększyły się wydatki na wódkę i to we wszystkich guberniach, zarówno przemysłowych jak i rolnych. Najwyższe, jak się można było spodziewać, jest spożycie trunków alkoholowych w okolicach przemysłowych, a w czysto lub przeważnie rolnych, jak gubernia łomżyńska, plocka, kielecka, siedlecka, tak niskie, że dochodzi zaledwie 2 1/4 litrów wódki na głowę, licząc 50%. Najwięcej piją w guberniach Piotrkowskiej i warszawskiej, gdzie roczny wydatek na mieszkańca według doktora Skalskiego przeszło 5 rubli wynosi, a najwyższe spożycie wódki wykazuje robotnicza Łódź, gdzie pijaństwo wzrasta w przerazający sposób. Jedynie rok rewolucyjny 1905 był rokiem trzeźwości!

Towarzystwa higieniczne i organizacja abstynencka „Przyszłość“ walczą energicznie z nępotem państwa — zbyt to jednak jeszcze młody ruch, aby znaczenie jego dziś już mogło wystąpić — zdobne w pomyslnie rezultaty.

Jak wygląda pod względem opilstwa w Galicyi? Tutaj w Galicyi znaczą już pewną poprawę stosunków. Spożycie wódki w ciągu ostatnich lat 17 obniżyło się o 2 2/3 litrów na głowę (z 9 7/1 na 7,80 wódki o 50% alkoholu). Jednocześnie jednak wzrosła o 2 litry na głowę (do 16 litrów,

konsumpcya piwa. Pomimo to pewna poprawa stosunków nie da się zaprzeczyć. Dokonało się to równolegle z wzrostem zamożności i oświaty. Nie zaszkodziło to przecież produkcji piwa. Wzrasta ona od lat 5 stale, wykazując w ostatnim roku 333,000 hektolitrow. Postępy gorzelnictwa są niemniej szybkie, a produkcya spirytusu doszła w ostatnim roku do 75 i pół miliona litrów.

TELEGRAMY.

Helsingfors, 25 października. (P.) Hofgericht Wazy skazał cztery osoby na 3 mies. i 20 dni więzienia za bezprawne pozbawienie wolności żandarmów i za udział w bójce, podczas której zabity został podoficer żandarmski, Sarda. Trzy osoby skazane zostały po miesiącu więzienia za pozbawienie wolności tychże żandarmów.

Poltawa, 25 października. (P.) Na przejeździe Priluki - Kolomijcewo pociąg wpadł na wóz chłopski. Dwóch włóścian zostało zabitych.

Berdiańsk, 25 października. (P.) W śródmieściu 6 ludzi, uzbrojonych w rewolwery, zrabowało kupcowi zbożowemu, Rubinowi, rb. 30,000.

Tyflis, 25 października. (P.) W sprawie zrabowania rubli 469,500 z wagonu pocztowego kolei środkowo-azyatyck., prócz 12 oskarżonych o spółnictwo, oskarżeni są: b. naczelnik powiatu ozurgeckiego, kapitan Jermolow i porucznik pułku kurińskiego, Otchmezuri.

Tyflis, 25 października. (P.) W pobliżu Nataneli kolei zakaukaskiej, policjanci wpadli na rozbójników, szykujących się do napadu na stację.

Na wezwanie poddania się rozbójnicy zaczęli strzelać i zabili pomocnika uradnika. Jeden z rozbójników został zabity, przyczem okazało się, że jest to ważny przestępca, Dolidze, oskarżony o szereg zbrodni.

Kolonia, 25 października. (P.) Jak pisze półurzędowa „Koelnische Ztg.", podpisanie obustronne rządów niemieckiego i francuskiego na akcie układów o Maroko, nastąpi niebawem. Kwestya marokańska jest bezwarunkowo skończona; w sprawie kompensat chodzi tylko o niektóre formalności co do sposobu zredagowania umowy.

Berlin, 25 października. (P.) Urzędownie ogłoszono, że wybory do nowego parlamentu niemieckiego naznaczone na 12 stycznia r. 1912.

Praga, 25 października. (P.) Bezrobocie w fabrykach przemysłu włóknistego rozszerzyło się na wszystkie fabryki Czech wschodnich. Odbyło się zebranie demonstracyjne studentów czeskich na rzecz otwarcia drugiego uniwersytetu czeskiego w Brnie; prof. Srdinko żądał ustanowienia czeskich instytutów leśnictwa, weterynaryi i politechniki.

Astrabad, 25 października. (P.) Oddział czołowy wojsk rządowych pod dowództwem Serdar-Amochi rozбитo został w okolicy Bendergiaz przez turkmenów Mahomeda Alego-Szacha. Zwycięzcy zabrali jedno działo i 26 żołnierzy do niewoli.

Aschabad, 25 października. (P.) Do Giazzy zbliżyły się główne siły Serdar Amochi z 2 armatami i kartaczownicami, ktoremi kierował osobiste instruktor niemiecki, Hase. Turkmeni zostali odparci i odrzuceni do lasu, gdzie obecnie toczy się walka.

Konstantynopol, 26 października. (P.) Stead wyjechał do Petersburga. Portę zawiadomiono telegraficznie, że wojska tureckie przy pomocy arabów napadły na Trypolis, lecz następnie się cofnęły, przyczyniwszy włochom znaczne straty. Duże z obu stron straty w dniu zajęcia Bengazi wyjaśniają się rozpaczliwą obroną przez turków i strzelców arabskich, ukrytych w domach. Włosi cofnęli się na okręty, poczem flota rozpoczęła bombardowanie miasta.

Konstantynopol, 26 października. (P.) Przybyło tu mnóstwo zwolenników dawnego systemu, zesłanych do Trypolisu i uwolnionych przez włochów.

Trypolis, 26 października. (P.) Od specjalnego korespondenta. Dziś przybył z Włoch oddział w sile 4,500 ludzi z armatami i rozpoczął wyładowanie. Nadzór nad wybrzeżem wzmocniono. Na drodze ku Szerraszetowi postawiono 4 dział. Wieczorem wzbił się w powietrze aeroplan dla

wywiadów. Domy w okolicach Szerraszetu arabowie opuścili. Dotychczas rozstrzelano 40 arabów.

Z ostatniej chwili.

Poznań, 26 października (wł.) Niemiecka prasa poznańska z wielkim rozgoryczeniem konstataje, że urządzony na cele niemieckiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża dzień bławatka z 56 miast Ks. Poznańskiego i Prus Zachodnich dał ogółem zaledwie 23,157 marek dochodu. Miasto Poznań z obwodami dało tylko 1000 mk. Jedno z pism zaznacza zjadliwie, że tam się kończy. patriotyzm niemiecki, gdzie zachodzi potrzeba wydania pfeniga.

Poznań, 26 października (wł.) Hakatyści domagają się, aby znajdującemu się w reparacji starożytnemu orłowi polskiemu z wieży ratuszowej, dorobic na głowie koronę pruską i w tej tylko formie orzeł, według zdania hakatystów, może być umieszczony na dawnym miejscu.

Berlin, 26 października (wł.) W Lichtenfeldzie pod Berlinem zmarł Roman Pleszkiewicz, hojny ofiarodawca na cele narodowe i społeczne w Poznańskiem. Kosztem zmarłego stanął między innymi pomnik Mickiewicza w Poznaniu.

S. p. Pleszkiewicz był założycielem znanej warszawskiej fabryki wyrobów srebrnych i platerowanych. Prasa poznańska składa zmarłemu hołd, jako wybitnemu działaczowi i gorącemu patriocie.

Londyn, 26 października (wł.) Z Pekinu donoszą, że w rękach rewolucjonistów znajduje się obecnie 8 wielkich miast, między innymi także Czenczou, stanowiące nader ważny punkt strategiczny na linii kolei Pekin-Hankou.

Wice-król donosi, że nie może polegać na wojskach — amunicyi brak zupełnie. Jedyńm sposobem jest spełnienie wszystkich politycznych żądań rewolucjonistów i usunięcie całkowite z gabinetu dynastji maudzurów.

Londyn, 26 października (wł.) Według nadeszłych tutaj wiadomości, zwolennicy byłego sultana, Abdul-Hamida, usiłowali go podstępem uwolnić, strażę jednak wpadły na trop sprzyśiężenia i przeszkodziły ucieczce.

Wiedeń, 26 października (wł.) Prezes ministrów Gautsch oświadczył wczoraj przedstawicielego związku narodowego, że poda się do dymisji, jeśli niemcy nie zgodzą się na przyjęcie 2-oh ministrów czeskich do rekonstruowanego gabinetu.

Rzym, 26 października. (Wł.) Z ogłoszonego obecnie przez rząd włoski komunikatu okazuje się, że wtorkowa bitwa pod Trypolisem była bardzo zacięta i trwała 8 godzin. Straty włochów są bardzo znaczne, a zadali je głównie arabowie przez to, że napadli włochów z tyłu. Szczegółów cyfrowych o stratach włochów komunikat nie zamieszcza. Ze sprawozdania wynika również, że arabowie urządzili w mieście rewolucję i dopiero po zaciętej walce zostali pokonani; 2000 arabów aresztowano.

Paryż, 26 października. (Wł.) Prywatne doniesienia stwierdzają, że arabowie, którzy się poddali włochom, uczynili to tylko pozornie, aby uspić ich czujność i w stosownej chwili napasać na nich; okazuje się zatem, że radość włochów

z powodu poddania się arabów była przedwczesna.

Siczyński!

Miroslaw Siczyński, morderca namiestnika Potockiego, uczy się stolarki w więzieniu stanisławowskim, pamięć o nim przyćmicha, a nawet składki na fundusz imienia Siczyńskiej napływają dość skąpo. Aby jednak „bohaterstwo” to nie poszło w zapomnienie, wybrała się siostra jego Irena na wiosnę roku bież. do Ameryki i tam przy pomocy prasy ukraińskiej urządziła szereg wieców, na których uchwalono domagać się ułaskawienia Siczyńskiego i zebrano znaczny kapitał na fundacyę imienia jego matki, który — jak twierdzą dobrze informowani — nie ma służyć na zakładanie szkół, lecz będzie wręczony Siczyńskiemu jako podarek po opuszczeniu murów więziennych. Obecnie napływają z Ameryki do ministerjum sprawiedliwości w Wiedniu prośby o ułaskawienie go, a treść ich jest następująca:

„My niżej podpisani obywatele... i byli obywatele Austrii, zwracamy się niniejszem do wysockiego c.-k. ministerjum sprawiedliwości w Wiedniu z prośbą uwolnienia Miroslawa Siczyńskiego, przebywającego obecnie w więzieniu w Stanisławowie, za spełnienie morderstwa na osobie byłego c.-k. namiestnika Galicyi hr. Andrzeja Potockiego, który przez czas swego urzędowania zawsze postępował wrogo wobec narodu ruskiego. Pojmując przyczyny, które skłoniły Miroslawa Siczyńskiego do spełnienia tego czynu, prosimy c.-k. ministerjum zbadać jeszcze raz charakter tego morderstwa i uwolnić bohatera narodu i obrońcę naszych praw narodowych od dalszego odsiadania kary, nałożonej na niego przez polski wrogi sąd. Jednocześnie prosimy c.-k. ministerjum sprawiedliwości naszą prośbę przekazać pod rozwagę J. C. M. cesarzowi Franciszkowi Józefowi, — jesteśmy pewni — wysłucha naszej żalostnej prośby, jako swych dawnych obywateli i obrońców tronu habsburskiego“.

Zdaje się jednak, że żadna prośba o uwolnienie mordercy nie będzie tak prędko uwzględniona, chyba, że toczące się obecnie rokowania ugodowe obejmą także sprawę tego zbrodniarza.

Odpowiedzi Redakcyi.

Panu Robocie. Sprawa zalesienia kilku dni świątecznych w Królestwie Polskiem upadła skutkiem tego, że rząd nie zgodził się na zastosowanie u nas rozporządzenia papieskiego. Papież pozostawił rozstrzygnięcie tej kwestyi biskupom, a mamy powód sądzić, że nasi księża Kościoła oświadczyliby się za porostawieniem dotychczasowej liczbę dni świątecznych, gdyby rozporządzenie rządowe nie było z nich zdjęto obowiązku wypowiedzenia swego zdania.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej K. E. E.

Data	Barometr sprowadzony do 0° sl.	Termometr w sl. C.	Wilgotność w %.	Kierunek i prędk. wiatru (metrów na sekundę)	Uwagi
25/X 1 pp.	734.9	+13.8	49	Pd 2	Z dnia 25/X Temperatura max. + C. min. + C.
25/X 9 w.	729.6	+ 8.8	76	Pd W 2	
26/X 7 r.	730.4	+ 3.6	97	Pn Z 2	Opadu 0.1

OFIARY.

Na „Gniazdo” Tow. opieki nad dziećmi.
Wojciechowa Lipska 3 rb. — Znalezionej 1 rb.

GIELDA WARSZAWSKA. Sprawozdanie telegraficzne, 1 godzina.

	Zad.	Ofiar.	Trans.		Zad.	Ofiar.	Trans.		Zad.	Ofiar.	Trans.
Czeki na Berlin	46 30	—	—	4 1/2 L. Ziemskie	90.90	89.90	90 40	5% Piotrkowa	—	—	—
4% Renta	93.25	92.25	—	4% „	—	—	—	Akc. Lilpopy	—	—	—
5% Poz. z 1905	103.50	102.50	—	5% L. Warsz.	95.20	94.20	94 65	„ Putiłowsk	—	—	—
5% Poz. z 1906	103.25	102.25	—	4 1/2 „	90.70	89.70	90 20	„ Rudzki i Ska	—	—	705
Premjówka I.	471	461	—	5% L. Łódz. 6 s.	—	—	—	„ Starachowic	—	—	266 1/2
„ II.	366	356	—	4 1/2 „ 7 s.	—	—	—	B. Hand Warsz	—	—	435
Szlacheckie	317	307	—	Bank Handlowy m. Warszawy (nowe akcje)	—	—	315	„ „ Łódzk.	—	—	—
				Zyrardów	—	—	293				
				Rudzki i S-ka (nowe akcje)	—	—	135				
				4% Renta państwowa m. Petersburga	—	—	92,75				

MAGAZYN BIELIZNY I GALANTERYI M. KOŁODZIEJSKIEGO UL. ANDRZEJA 3.

POLECA W WIELKIM WYBORZE
KOSZULE, KOŁNIERZYKI, KRAWATY, BIELIZNĘ CIEPLĄ, TRYKOTAZĘ,
RĘKAWICZKI, PARASOLE, GALANTERYĘ MĘSKĄ, DAMSKĄ I DZIECIANNĄ.

Rozkład pociągów.

Letni od dnia 1-go maja

Kolej Fabryczno-Lódzka.

Odechodzą z Łodzi: a) 12.30, b) 6.50, r) 10.00, d) 11.35,
e) 1.40, f) 3.10, g) 6.10, h) 8.10.
Przychodzą do Łodzi: i) 4.30, j) 7.20, k) 9.35, l) 10.15,
m) 1.00, n) 4.24, o) 5.15, p) 8.31, q) 11.00.

Kolej Warszawsko-Kaliska:

Odechodzą do Kalisza: o godz. 7.55, 12.24, 4.39, 6.13;
do Warszawy: o godzinie 11.01, 12.34, 5.30.
Przychodzą z Kalisza: o godzinie 10.51, 12.22, 5.20;
9.50: z Warszawy o g. 12.14, 4.26, 6.03.

Kolej obwodowa.

Odechodzą ze stacji Łódź-kaliska do Słotwina o godz.
8.20, ze Słotwina do st. Łódź-kaliska przychodzi 6.55,
Odechodzą ze st. Łódź-kaliska do Koluszek 1.01, przych.
z Koluszek do st. Łódź-kaliska o godz. 7.46.

UWAGI. Godziny, wydrukowane tłustym drukiem
oznaczają czas od godz. 6 wieczorem do 6 rano.

Pociągi oznaczone literami: c), f), h), i), k), m) o) r) za
trzymują się na wszystkich przystankach. Pociąg oznaczo-
ny literą e), zatrzymuje się tylko w Andrzejowie.

Kotły czyści i repara je solidnie fabryka kotłów. Ko-
piecny, Suwalska 24. 3037d

Szkoła tańców ST. ZABORSKIEGO, Dzielna 31.

przyjmuje zapisy na lekcje codziennie: od godz. 1—3
w zakładzie fotograficznym Piotrkowska № 97. Od
godz. 7—9 na miejscu. Do zorganizowanego koła może
być przyjętych kilka Pań. 4158

Prof. St. Bogucki artyst. opery z Warszawy.

rozpoczął lekcje śpiewu solowego w koncesyjonowanej
szkole muzycznej J. Winieckiego, ulica Space-
rowa № 140.

Zapisy codziennie przyjmuje kancelaryja szkoły. 4156

POLIKLINIKA Pasz - Meyera 1.
chorób oczu Tel. No 28-39.
Godziny przyjęć od 10-12
D-ra B. Donchina i od 4-7 1/2 po pol. 2937

Drobne ogłoszenia.

AAA. Od 12 lat egzystujący
kantor rekomendacyjny
„Praca”, (Dzielna № 10), poleca
wielki wybór różnej służby to jest:
kucharki, pokojówki, nianie, prac-
zki, lokaj, stangretów, stróżów;
bony tanie do małych dzieci,
szwaczki, panny, służące, skle-
powe, ekonomów, rzadców, pisa-
rzy, ogrodników, ludzi do robót
wlejskich, do fabryk. Świadectwa
sprawdzone. 8911-6-4

A. Wszystkie meble z pięciu po-
koiów sprzedam za bezcen:
2 garnitury jedwabem kryte, tak-
ież drzewa, ekran, kolumny,
obrazy, lampy, kandelabry, paliny,
biureczka damskie, kredens, ozdo-
bny, stół, 12 krzesel, samowarlik,
szafy do ubrania, otomane, biurko,
bibliotekę, stolki do kart, łóżka,
materace, bieliznarkę, umywalnię,
toaletę, szafeczki, etażerki, para-
wanik, apteczkę, drobiazgi. Piotrkow-
ska 223-2, pierwsza sień na
prawo. 9028-6-1

Agenci i ludzie prywatni mający
rozległe stosunki we wszyst-
kich miastach Królestwa i Cesar-
stwa, zarobią miesięcznie od 100
do 500 rubli przez sprzedaż bar-
dzo pokupnego przedmiotu. Li-
stowe zapytanie Lublin, Podwal
Nr. 225, Winiecka. 8895-2e-2

Birka, szafy, stoły, tanio do
sprzedania. Nowa 5, telef. 40
8894-3e-2

Biliard piramidowy, bile z koci-
słonowej, sprzedam. Zachod-
nia 29 8951-3-2

Biliard dobry do sprzedania. Za-
bardz, Klinika 17-2.
8940-4-2

Doświadczony korepetytor przy
sposobie do wszystkich klas
gimnazjum oraz świadectwa. —
Wiadomość: Dzielna 40 m. 1 od
godz. 7-8. 151

Do wynajęcia pokój frontowy,
wejście oddzielne, Zawadzka
10, m. 4 9018-2-1

Gospodarka 6 morg ziemi i sklep
spożywczy do wydzierżawie-
nia. Wiadomość: Wólczańska 223,
Franciszek Malinowski. 9023-2-1

Inteligentna osoba poszukuje za-
jęcia pielęgniarki, do cho-
rych na nocny dyżur Śródna
Nr 6, m. 11. 8858-4-4

Jest do sprzedania w Włocławku
dom murowany o sześciu mieszk-
niach. Blizsza wiadomość ulica
Wólczańska № 135, prawa oficyna,
drugie piętro, m. 10 8939-3-2

Kartę używaną małą kupię za
raz. Oferty w Rozwoju pod
literami A. S. 7. 8969-3-2

Komik-kłown cyrkowy posu-
kuje współnika lub młodego
kawalera na praktykę, władają-
cego polskiem, rosyjskiem, nie-
mieckiem, któryby dobrze grał na
gitarze i mandolinie. Oferty w
Rozwoju „Komik”. 9019-1

Maszynę „Singer” prawie nową
sprzedam tanio. Wiadomość:
Widzewska 83, fryzjer. 9000-2-2

Mieszkanie do wynajęcia po 2
pokoje z kuchnią, 2 piętro
i parter z wygodami i elektrycz-
nym oświetleniem zaraz. Bene-
dykta 98. 8938-3-2

Mieszkanie w suterenie zaraz
do wynajęcia. Konstancy-
nowska 98. 9014-3e-1

Pokój umeblowany do wynajęcia
10 rub. Orła 16, m. 6 9017-2 1

Potrzebna zdolna panna do gar-
deroby dziecięcej. Mikołajew-
ska 40, I piętro, m. 4. 9027-2-1

Potrzebna prasowaczka, ul. Ra-
dwańska 9, do pralni. 9025-1

Pokój balkonowy z umeblowa-
niem zaraz do wynajęcia. Po-
łudniowa 6-6 8924-3-2

Pracownia haftów. Wyuczam ha-
ftów, znaczenia, rysunku, mo-
nogramów, kwiatów, różnych de-
seni, sprzedaję karczki, kwiaty i
monogramy na bibule; kurs wie-
czorny. Ceny niskie, Piotrkow-
ska 118, m. 17. A. Kowalczyńska.
8885-1

Potrzebna sklepowa do sklepu
rzeźniczego, mówiąca także po
niemiecku, ul. Słowiańska Nr. 15.
8974-2-2

Poszukuje dwóch uczni do pra-
ktyki. Zgłaszać się do cukierni
wiedenskiej Ferdynanda Ulricha,
ul. Piotrkowska 142. 8929-3-3

Pokój do wynajęcia z całodziennym
utrzymaniem, Przejazd
№ 16, m. 26, prawa oficyna, III-e
piętro. 8875-3-3

Potrzebny ogrodnik kwiatiarz
samotny, skromnych wymagań,
wiadomość: ul. Wólczańska 135.
Aranowski. 8987-2-2

Potrzebne są zdolne podręczne
i uczennice do pracowni Saby.
Widzewska 104-25. 8993-3-2

Potrzebna służąca do dwojga
starszych dzieci i drobnej po-
sługi. Główna 40, m. 15, oficyna,
II-zie wejście. 8283-3-1

Poszukuję książek powieści hi-
storyczne Kraszewskiego ca-
łość. Dzieje od IX do XVIII wie-
ku. Oferty „Rozwój”. „W. S.”.
9029-2-1

Przybłąkała się kózka, róg Rozwa-
dowskiej i Pańskiej u ogra-
duka. 9026-1

Pokój umeblowany zaraz do wy-
najęcia. Zakątna 23, m. 13
9022-3-1

Piassek do sprzedania tanio, za-
raz. Ul. Pańska 68. 8915-3-3

Potrzebne zaraz zdolne panny
do szycia bielizny, Piotrkow-
ska 200, lewa oficyna, pierwsze
wejście, parter. 9006-3-1

Piwniarnia do sprzedania w do-
brym punkcie z powodu zmiany
interesu. Ogrodowa 16 9021 2-1

Rub. 3500 i 6000 na I numer
hypoteki mam do wyypo-
życzenia. Wiadomość: Srebrzyń-
ska 25, za star. emontarzem
9011-1

Sklep spożywczo-dystrybucyjny
sprzedam. Konstancynowska
Nr. 74. 8963-2e-1

Slusarnia z całkowitem urzą-
dzeniem do sprzedania z po-
wodu zmiany interesu. Konstancy-
nowska Nr. 40, skład maszyn.
8995-3e-2

Tanio sprzedam futro męskie i
wózek dziecięcy. Główna 35,
III piętro. 9012-2-1

Wydaje obłady smaczne i zdro-
we. Przejazd Nr. 48, m. 21.
8941-3-3

Zdolna panna poszukuje miejsca
do sklepu rzeźniczego. Oferty
Rozwój „P. P.”. 8926-3-3

Zakład fryzjerski w środku mia-
sta z wyrobioną stałą klient-
elą odpowiedzial punkt dla fel-
czera, sprzedam z powodu wy-
jazdu. Wiadomość: Nawrot Nr. 1a,
zakład fryzjerski. 8956-3-2

Zdolni slusarze i chłopcy do
terminu potrzebni Leszno 8.
8928-3-3

Zaginęła kózka maści białej z
czarnymi łatami, znalazca ze-
chce odprowadzić. Ul. Kałna 25.
8958-3-3

Z powodu nagłego wyjazdu jest
mały sklep z mieszkaniem do
odstąpienia zaraz. Nowka Nr. 8.
8980-2-2

Zaginął pies czter białe i czarne
zaty, ogon krótki, wabi się
„Karo”. Wiadomość: Pabianice,
restauracja Betchera. 9024-3-1

Zaraz do wynajęcia frontowy po-
jedyńczy pokój, na żądanie
z meblami, dla inteligentnego
mężczyzny. Konstancynowska 98.
9013-3e-1

1000 rubli na rok potrzeba do
interesu. Oferty Rozwój
„Dobre poręczenie”. 9016-2-1

Zagubiono dokumenty.

Antonia Kurowska zagubiła
paszport wydany z magistratu
ziąrowskiego 8857-R-2

Antoni Tomala zagubił pasz-
port wydany z gminy Czyżów,
szlachecki, pow. opatowskiego,
gub. radomskiej. 8961-3-2

Antoni Kujawa zagubił kartę od
paszportu wydaną z piekarni
Walentego Koczyńskiego.
8935-2-3

Antoni Kędziak zagubił pasz-
port wydany z gminy Tka-
czew, pow. łęczyckiego, gub. ka-
liskiej. 9007-3-1

Bartłomiejczak Wiktorja zgu-
biła kwit od paszportu wy-
dany z fabryki Radego. 9010-1

Franciszek Krawczyk zagubił
kartę od paszportu wydaną
z fabryki Steizerta. 9005-1

Jazikowski Stanisław zagubił
paszport, wydany z gminy
Szczażyn, pow. gostyńskiego, gub.
warszawskiej. 8927-3-3

Józef Olejniczak zagubił pasz-
port roczny wydany z Bałcha-
towa. 9015-3-1

Katasa Franciszek zgubił kartę
od paszportu, wydaną z fabr.
Grobmana. 8988-3-2

Maleczewska Julia zgubiła pasz-
port wydany z gminy Ko-
wale, gub. Radomskiej. 8945 3-3

Zaginął paszport wydany z gm.
Ossa, pow. opoczyńskiego, na
imię Antoniego Gruszeckiego.
8994-2-2

Robert Kloze zgubił kartę od
książeczki legitymacyjnej wy-
danej z fabr. Schelblera. 9009-1

Zaginęła karta od paszportu na
imię Romana Buczyńskiego
wydana z fabr. Glajssa. 9020-1

Zaginął paszport na imię Syl-
westra Jankowskiego wydany
z magistratu Łódzkiego. 9008-1

Zaginął weksel na 200 rub. z pod-
pisem Jana Pietrzaka i pasz-
port wydany z gminy Domroszyn,
pow. konińskiego, gub. kaliskiej,
na imię Jana Pietrzaka. 8935-3-2

Zaginął paszport wydany z gmi-
ny Woźnika, gub. piotrkow-
skiego. 8964-3-2

Zaginęła karta od paszportu na
imię Teodora Klusa wydana
z fabryki Ryżaka i Edelmana.
8983-3-2

Zaginął paszport na imię Stefana
Osinińskiego, wydany z gminy
Raszew, pow. kutnowskiego, gub.
warszawskiej. 8931-3-3

Zaginął paszport na imię Edwarda
Paradowskiego, wydany z mia-
sta Wyszogrodu, gub. Plockiej.
8936-3-3

Zaginął paszport na imię Anto-
niego Fidrysiaka, wydany z
gminy Witulin, pow. anczyńskiego
8953-3-3

CYRK Devigné

W czwartek 26-go października r. b.
z udziałem całej trupy
artystek i artystów.

Monstre Przedstawienie

Ksenia królowa cyganów
Pantomina-balet w 2 obrazach, rzecz dzieje się na granicy polsko-
węgierskiej pod kierunkiem baletmistrza p. ANTONIO.
Ostatnie występy znanego pogromcy p. Soloti ze swą grupą 12
tygrysów i 12 lwów i wiele innych namerów.
Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

ANONS: W przygotowaniu wielka sensacyjna pantomina
Sherlock Holmes.

3487
W sobotę 28 i w niedzielę 29 października po 2 przedstawienia —
dziennie i wieczorowe z zupełnie nowym programem.

FRANCISZEK WILINSKI
Przedsiębiorca robót budowlanych
betonów amerykańskich (chodniki, wjazdy i podwórza). Przyjmuje
wszelkie roboty w tym zakresie. 3175-10-1

Konstancynowska № 23.

Stenol ELIKSIR

DR. MED. N. CYBULSKIEGO DO ZĘBÓW
PROF. UNIWERS. JAGIELLONSKIEGO ŻĄDAĆ WSZĘDZIE

Niezbędne przy racjonalnej higienie jamy ustnej.

Ważne dla Pań!

Mydło do prania bez gotowania i parzenia!

RUBLI 10,000

placi Tow. Lever Brothers Limited w Port Sanlight (czyli Sen-lait) każdemu, kto udowodni, że mydło Sanlight zawiera jakiegokolwiek szkodliwe substancje. Dostać można wszędzie.

Reprezentanci na Łódź i okolice

Keczker i Nowiak, ul. Piotrkowska № 118
Konstantynowska 15.

4128

We wtorek dnia 18/31 października r. b. o g. 11 przed poł., w gmachu Głównej Poczty, odbędzie się licytacja na dostawę węgla do opału lokalu poczty i telegrafu w ciągu 1911/1912 roku. W tym celu zwraca się dostawców mających własne składy węgla, aby, o ile zechcą wziąć udział w licytacji, nadesłali piśmienne zgłoszenia z wyszczególnieniem ceny za 250-ilo funtowy korzec węgla kopalni „Renard” lub „Rudolf” z dołączeniem zadatku w rozmiarze 1/10 całej ceny dostawy t. j. 300 rb. Licytacja rozpocznie się od ceny podanej najmniejszej—in minus. Osoba podająca cenę najmniejszą winna będzie zawrzeć kontrakt, którego koszta zaliczą się na rachunek dostawcy.

3477

Ważne dla dam!

Kto życzy sobie gruntownie nauczyć się kroju i szycia, niech się zapisze na obecny kurs codziennie od 10—1-ej w południe i od 3—6 po poł. Kończące szkołę otrzymują na żądanie cechowe świadectwo. Przy szkole mojej znajduje się wielki wybór manekinów, form papierowych, modeli, bluzek wszelkiej wielkości, spódnic i ubrań dzieciennych po cenach umiarkowanych.

Szkoła moja zaszczycona złotymi modelami i dyplomami uznania.

S. Kryńska

Piotrkowska № 27.

3225

Co pan widział zagranicą?

Gotowe ubiory męskie i uczniowskie, które jednak pod względem szyku i elegancji kroju nie dorównują ubiorom firmy

Stanisława Nowaka

Piotrkowska 162 (róg Głównej).

Wielki wybór materiałów krajowych i zagranicznych. Robota solidna. Ceny konkurencyjne.

4114

OGŁOSZENIE. Zarząd drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej podaje do wiadomości, iż 28 października (15 października) 1911 r. wprowadzony zostaje następujący rozkład pociągów: Czas warszawski.

z Łodzi Fabr. do Koluszek			z Koluszek do Łodzi Fabr.		
№ poc.	Odechodzą	Przychodzą	№ poc.	Odechodzą	Przychodzą
2	12—30	1—32	1	3—29	4—30
33	6—55	7—35	3	6—10	7—20
10	10—00	11—06	5	8—30	9—35
34	12—50	1—30	31	9—32	10—15
4	1—50	2—55	11	11—58	1—00
6	3—10	4—12	7	3—17	4—24
36	6—10	6—50	33	4—25	5—15
8	8—25	9—29	9	7—25	8—31
			35	10—17	11—00
z Łodzi Kaliskiej do Koluszek			z Koluszek do Łodzi Kaliskiej		
42/4	1—11	2—55	3/41	6—10	7—46
z Łodzi Kaliskiej do Słotwin			ze Słotwin do Łodzi Kaliskiej		
54	6—20	7—52	53	5—10	6—55

1) Godziny w czarnych obwódkach oznaczają czas od 6-ej wieczerem do 5.59 rano.

2) We wszystkich pociągach znajdują się wagony I, II i III kl.

3) Z drogą żelazną Warszawsko-Wiedeńską łączy się pociągi №№ 2, 32, 10, 36, 4, 6, 34, 8, 1, 3, 5, 31, 11, 7, 33, 9, 35, 41 i 42; z drogami Nadwiślańskimi №№ 2, 32, 6, 34, 3, 5, 11, 9, 53 i 54; z linią Kaliską pociągi №№ 3/41, 42/4, 53 i 54.

4) W bezpośredniej komunikacji (bez przesłania się) kursują a) pomiędzy Łodzią F. i Warszawą W.W. pociągi №№ 31, 32, 33, 34, 35 i 36 z wagonami I, II i III klasy i w poc. № 1 jeden wagon II i III klasy; b) pomiędzy Łodzią Kaliską i Tomaszowem pociągi №№ 53 i 54 z wagonami I, II i III klasy.

6) Normalna liczba pasażerskich miejsc: a) w poc. №№ 31, 32, 33, 34, 35 i 36; I kl. 18, II kl. 60, III kl. 180; b) w pociągu № 1, I kl. 12, II kl. 40, III kl. 80; c) w pociągach №№ 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10 i 11; I kl. 12, II kl. 40, III kl. 200; d) w pociągach №№ 41 i 42; I kl. 6, II kl. 20, III kl. 40 i e) w pociągach №№ 53 i 54; I kl. 8, II kl. 24, III kl. 40.

5) Wagony poczt. kursują w pociągach №№ 2, 5, 7, 9, 34 i 36.

3449—8—1



DOM

4152

murowany z placem tanio do sprzedania. Nowe Chojny ulica Nowo-Pabianicka № 11, Anders.

Kto chce jeść zdrowe i smaczne

Obiady

na świeżym maśle?
Składowa № 21, III-ie piętro
lewa strona. 4146

Zarząd Kasy Pogrzebowej pracowników drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej
zaprasza swych członków na
Ogólne Zebranie
które odbędzie się w drugim terminie, to jest dnia 15/28 października r. b. o godz. 6-ej po poł. 4172

Meran (Tyrol południowy)
Willa Sonnenhoff
Pensjonat polski
Sylwii Stanisławowej Bardeckiej.
Kuchnia francuska, polska i małopolska. Konwersacja w ruskim, polskim i francuskim języku 4143¹⁰

Damski fryzyer

ma zaszczyt zawiadomić Szan. Kliencie, że obecnie pracuje w firmie pana **Zdziarskiego** Piotrkowska 27. Z poważaniem **P. Kowalski.** 4092

Nauczycielka

potrzebna na stałe władająca językami polskim, rosyjskim, niemieckim i francuskim i muzykalna na pianinie. Proszę się zgłosić Rzgowska 14, cegielnia Wiczorkowskiego w Chojnach. 4162

Pracownia Gorsetów

dawniej Mikołajewska 53
NATALII KĘDZIEŃSKIEJ
przyjmuje obstalunki i reperacje.
1575 Piotrkowska 115 m. 6.

Zimowe zapasy węgla są zbyteczne!

Olegając wieli życzeniom, dostarczać będziemy przez całą zimę w abonamencie

brykiety i podpałki

raz w tygodniu—wprost do kuchni—począwszy od 100 brykiet—po zwykłej stałej cenie.

Skład węgla i drzewa p. f. **„DRZEWO”**

Przejazd 21 i 80a. — Tel. 17-09 i 28-60. 2797

Poszukuje się

parowej maszyny

w dobrym stanie o sile 25 H. P.

i jednego kotła o 50—60 kw. m.

paleniska od 6—8 atm. ciśnienia niskiego.

Oferty pod „E. E. K.” do Administracji „Rozwoju”.

Wyprzedaż kompletna hurtem i partyami.

Okazyja taniego nabycia różnych towarów żelaznych w sklepie masy upadłości Edwarda Ditricha w Łodzi

Piotrkowska № 6

o czym ogłasza Syndyk Adwokat Przysięgły

W. Hermanowski.

3483

Zjednoczeni Czeladzie

Tokarzy żelaznych i drewnianych

zawiadamiają, że

Ogólne Zebranie

odbędzie się dnia 29-go października r. b., przy ul. św. Andrzeja 19 na którym będą rozpatrywane następujące sprawy:

1. Stan kasy; 2. Zatwierdzenie asystującego majstra i oddanie kluczy. 3. Wybory Zarządu starszego czeladnika, podstarszego, kasyera i komisji rewizyjnej; 4. Rozwój cechu tokarskiego i wolne wnioski.

Wybory ważne bez względu na ilość członków.

z szanowaniem

Adolf Schmidt

Ludwik C.owski.

4144

Prosimy o przybycie korespondentów.

Syndyk Tymczasowy masy upadłości kapca łódzkiego Nussena Farby na zasadzie 501—505 art. kod. handlowego zwraca niniejszem wierzycieli tejże masy, aby w ciągu 40 dni stawili się do niego i oświadczyli z jakiego tytułu i na jaką sumę są wierzycielami upadłego Farby, a następnie aby w ciągu 15 dni po upływie wyżej wspomnianych 40 dni stawili się w Piotrkowie w Sądzie Okręgowym, w celu sprawdzenia należnych im sam w obecności p. Sędziego komisarza. **Syndyk tymczasowy upadłości Nussena Farby, Adwokat Przysięgły Edward Filipkowski.** Łódź ulica Konstantynowska № 19. 4166

Zaginął wyżeł, Gordon-Ceter

czarny, podpalany—wabi się „Nero”. Uprasza się o odprowadzenie za nagrodą Długa № 19. — Nielegalny właściciel będzie ścigany sądownie. 4170

DYREKCJA

Drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej

podaje do wiadomości, że poczynając od dnia 15/28 października 1911 r. pociągi osobowe drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej kursować będą podług rozkładu następującego:

A) Linia główna i odnoga Aleksandrowska.

Warszawa-Granica-Sosnowice.

№ 19	№ 15	№ 31	№ 14	№ 69	№ 9	№ 33	№ 5	№ 39	№ 35	№ 55	№ 1	№ 18	№ 2	№ 30	№ 32	№ 56	№ 40	№ 70	№ 6	№ 34	№ 16	№ 36	№ 10			
Osob.	Osob.	Osob.	Osob.	Tow. Osob.	Poczt.	Osob.	Krj.	Mjsc.	Osob.	Msz.	Krj.	Osob.	Krj.	Osob.	Osob.	Msz.	Mjsc.	Tow. Osob.	Krj.	Osob.	Osob.	Osob.	Poczt.			
I	I	II	II	III	III	III	III	III	III	III	I	II	III	III	III	III	III	III	III	III	III	III	III			
12 ¹⁰	5 ²⁰	6 ⁵⁵	8 ¹⁰	—	10 ³⁵	2 ⁰⁵	3 ¹⁵	5 ⁴⁰	7 ⁴⁵	—	11 ⁴⁰	odch.	Warszawa	prz.	12 ⁵⁰	7 ¹⁰	8 ⁵⁴	10 ⁰⁰	—	12 ¹⁵	—	1 ⁴⁰	4 ⁰⁰	6 ¹⁵	9 ¹⁰	9 ⁴⁰
1 ⁵⁴	7 ⁰⁰	8 ¹⁸	10 ⁰¹	—	12 ³⁷	3 ²²	4 ¹⁸	5 ⁴⁰	7 ³²	—	12 ⁴³	prz.	Skierniewice	odch.	11 ⁰³	6 ⁰⁵	6 ⁵⁶	8 ⁴³	—	10 ²⁴	—	12 ³⁵	2 ³⁶	4 ¹⁶	7 ⁵³	8 ³³
2 ⁰⁶	7 ¹⁰	8 ²⁸	10 ¹¹	—	12 ⁴⁵	3 ³¹	4 ²⁴	5 ⁴²	7 ³²	—	12 ⁴⁹	odch.	Skierniewice	prz.	10 ⁵⁴	5 ⁵⁹	6 ⁴⁶	8 ³³	—	10 ¹⁴	—	12 ²⁹	2 ²⁷	4 ⁰⁶	7 ⁴⁵	8 ¹³
3 ⁰⁵	8 ⁰⁹	9 ²⁵	11 ¹¹	—	1 ⁵¹	4 ²⁷	5 ⁰⁹	8 ⁴⁵	10 ⁰⁵	—	1 ³⁴	prz.	Koluszki	odch.	10 ⁰⁴	5 ²¹	5 ⁵⁰	7 ⁴⁵	—	9 ²¹	—	11 ⁵⁰	1 ⁴⁰	3 ¹⁴	6 ⁵⁷	7 ²¹
3 ¹⁵	8 ²¹	—	11 ²¹	—	2 ⁰¹	5 ²⁵	5 ¹⁰	8 ⁵³	10 ³⁰	—	1 ³⁸	odch.	Piotrków	prz.	9 ⁴⁵	5 ²⁷	5 ²⁸	7 ²⁰	—	9 ²⁵	—	11 ⁴⁹	1 ¹⁶	2 ⁵⁶	—	7 ⁰⁷
4 ⁰⁸	9 ¹⁸	—	12 ¹⁷	—	3 ⁰³	6 ²⁶	5 ⁵⁰	9 ⁵³	11 ³⁵	—	2 ¹⁸	prz.	Piotrków	odch.	8 ⁵⁰	4 ²⁵	4 ⁰⁶	6 ¹⁵	—	8 ¹³	—	11 ⁰⁷	12 ²⁰	1 ⁵⁷	—	6 ⁰⁸
4 ¹⁶	9 ²⁷	—	12 ²⁵	—	3 ¹³	6 ³⁵	5 ⁵⁶	10 ⁰¹	—	5 ²⁰	2 ²⁴	odch.	Częstochowa	prz.	8 ⁴²	4 ²⁹	3 ⁵⁶	—	3 ³⁶	8 ⁰³	—	11 ⁰¹	11 ⁵⁰	1 ⁴⁷	—	5 ³²
6 ³⁵	11 ³⁵	—	2 ³³	—	5 ³⁹	8 ⁵⁶	7 ³⁹	12 ¹⁸	—	8 ⁵³	4 ⁰³	prz.	Częstochowa	odch.	6 ⁴¹	2 ⁵⁶	1 ³²	—	12 ¹⁴	5 ⁵⁵	—	9 ³²	9 ²⁵	11 ³⁰	—	3 ⁵⁰
6 ⁴⁵	11 ⁴⁴	—	2 ⁴¹	4 ³⁰	5 ⁴⁹	9 ⁰⁷	7 ³⁵	—	—	9 ²²	4 ⁰⁹	odch.	Ząbkowice	prz.	6 ³³	2 ⁵²	1 ²⁰	—	11 ⁵⁴	—	8 ³⁵	9 ²⁶	9 ¹³	11 ²⁰	—	3 ⁴⁰
8 ²⁴	1 ¹⁸	—	4 ¹⁸	6 ¹⁷	7 ²⁸	10 ⁴⁶	8 ⁴⁴	—	—	11 ⁵⁹	5 ¹⁸	prz.	Ząbkowice	odch.	5 ⁰³	1 ⁴⁴	11 ⁴⁵	—	9 ³⁴	—	6 ⁴³	8 ¹⁸	7 ²³	9 ⁴⁴	—	2 ⁰⁴
8 ³⁴	1 ²⁸	—	4 ³⁸	6 ²⁸	7 ³⁸	10 ⁵⁸	8 ⁵⁰	—	—	—	5 ²⁵	odch.	Granica	prz.	4 ⁵⁴	1 ³²	11 ²⁵	—	—	—	6 ³⁰	8 ¹²	7 ⁰³	9 ²⁹	—	1 ⁵⁴
8 ⁵⁵	1 ⁵⁰	—	4 ⁵⁰	7 ¹⁰	8 ⁰⁰	11 ²⁰	9 ⁰⁵	—	—	—	5 ⁵⁰	prz.	Granica	odch.	4 ³⁰	1 ¹⁵	11 ⁰⁰	—	—	—	5 ⁵⁵	7 ⁵⁵	6 ²⁵	9 ⁰⁵	—	1 ³⁰
№ 19a	№ 15a	—	№ 31a	№ 69a	№ 9a	№ 33a	№ 5a	—	—	№ 55a	№ 1a	—	Ząbkowice	—	№ 18a	№ 2a	№ 30a	—	№ 56a	—	№ 70a	№ 6a	№ 34a	№ 16a	—	№ 10a
8 ³⁹	1 ⁴⁰	—	4 ³⁸	6 ²²	7 ⁴⁸	11 ⁰⁸	9 ⁰⁰	—	—	12 ²⁶	5 ³⁸	—	Sosnowice	—	4 ⁴³	1 ²⁰	11 ²⁵	—	9 ¹⁰	—	6 ³⁸	7 ⁵⁵	7 ¹³	9 ²⁵	—	1 ⁴⁴
9 ²⁰	2 ³⁰	—	5 ²⁵	7 ²⁰	8 ⁴⁰	11 ⁵⁹	9 ⁴⁰	—	—	1 ⁵⁰	6 ⁰⁰	—	Sosnowice	—	3 ⁵⁰	12 ⁴⁰	10 ⁴⁰	—	8 ⁰⁰	—	5 ⁴⁵	7 ¹⁰	6 ¹⁵	8 ²⁵	—	12 ⁵⁰
—	—	—	—	—	—	—	—	№ 61	№ 63	№ 55	№ 65	—	—	—	№ 62	№ 68	№ 64	№ 66	—	—	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	7 ³⁵	10 ¹⁵	12 ¹⁵	2 ¹⁵	odch.	Ząbkowice	prz.	8 ⁵⁵	11 ²⁰	1 ¹⁰	4 ¹⁵	—	—	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	8 ³⁵	11 ⁰⁵	1 ⁰⁰	3 ¹⁰	prz.	Sosnowice	odch.	7 ⁵⁵	10 ¹⁵	12 ¹⁵	3 ¹⁵	—	—	—	—	—	—	—	—

Warszawa-Aleksandrów-Ciechocinek.

№ 53	№ 27	№ 11	№ 7	№ 25	№ 3	№ 26	№ 4	№ 54	№ 8	№ 12	№ 28			
T. Osob.	Osob.	Poczt.	Posp.	Osob.	Kurj.	Osob.	Kurj.	T. Osob.	Posp.	Poczt.	Osob.			
I II	I II	I II	I II	I II	I II	I II	I II	I II	I II	I II	I II			
III i IV	III	III	III	III	I II	III	I II	III i IV	III	III	III			
12 ³⁵	6 ⁰⁵	8 ⁵⁵	4 ³⁵	6 ⁵⁰	11 ²⁰	odch.	Warszawa	przych.	6 ⁴⁰	7 ³⁰	11 ⁴⁴	12 ⁴⁵	8 ⁴⁰	11 ⁵⁰
2 ³³	7 ¹⁶	10 ⁴¹	5 ⁴⁷	8 ⁴²	12 ²³	przych.	Skierniew.	odchodzi	4 ⁴⁹	6 ³⁹	9 ⁴⁶	11 ³⁹	7 ⁰⁵	10 ²²
2 ⁴³	7 ²⁴	10 ⁵¹	5 ⁵⁷	8 ⁵⁴	12 ³¹	odchodzi	Skierniew.	przych.	4 ⁴¹	6 ¹⁷	9 ³⁸	11 ²³	6 ⁵⁵	10 ¹²
4 ⁵³	8 ⁴³	12 ³²	7 ²⁰	10 ³⁷	1 ⁴⁰	przych.	Kutno	odchod.	3 ⁰³	5 ¹⁰	7 ⁵³	10 ⁰⁴	5 ⁰⁷	8 ³⁹
5 ¹⁶	8 ⁵¹	12 ⁴²	7 ²⁶	10 ⁴⁵	1 ⁴⁷	odchodzi	Kutno	przych.	2 ⁵⁶	5 ⁰⁴	7 ⁴³	9 ⁵⁸	4 ⁵²	8 ³²
6 ⁵⁷	10 ⁰⁵	1 ⁵⁸	8 ²⁸	12 ⁰¹	2 ⁴⁵	przych.	Włocławek	odchod.	1 ²²	4 ⁰⁷	6 ⁰⁴	8 ⁵⁷	3 ²⁵	7 ¹⁵
7 ⁰⁵	10 ⁰⁹	2 ⁰⁴	8 ³¹	12 ⁰⁷	2 ⁴⁷	odchodzi	Włocławek	przych.	1 ¹⁶	4 ⁰⁵	5 ⁵⁸	8 ⁵⁵	3 ¹⁵	7 ⁰⁹
8 ¹⁰	10 ⁵⁹	2 ⁵⁵	9 ¹⁵	1 ⁰⁰	3 ²⁵	przych.	Aleksandr.	odchod.	12 ¹⁵	3 ²⁷	4 ⁵⁵	8 ¹⁵	2 ¹⁰	6 ³⁰
—	№ 73	№ 75	—	—	№ 71	—	Aleksandr.	przych.	—	—	—	№ 72	№ 74	№ 76
—	11 ³⁰	3 ²⁵	—	—	6 ³⁰	odchodzi	Aleksandr.	przych.	—	—	—	7 ³⁵	1 ⁵⁸	4 ⁵⁰
—	11 ⁴⁵	3 ⁴⁰	—	—	6 ⁴⁵	przych.	Ciechocinek	odchod.	—	—	—	7 ⁴⁷	1 ⁵⁵	4 ¹⁹

Warszawa-Skierniewice.

№ 41	№ 43	№ 45a	№ 45	№ 47	№ 49	№ 49a	№ 51	№ 51a	S T A C Y E										№ 42a	№ 42	№ 44	№ 44a	№ 46	№ 46a	№ 48	№ 50	№ 52	
Miej.	Miej.	Pdm.	Miej.	Pdm.	Miej.	Pdm.	Miej.	Pdm.											Pdm.	Miej.	Miej.	Pdm.	Miej.	Pdm.	Pdm.	Miej.	Miej.	
II	II	II	II	II	II	II	II	II											II	II	II	II	II	II	II	II	II	II
III	III	III	III	III	III	III	III	III											III	III	III	III	III	III	III	III	III	III
7 ³⁰	12 ³⁵	2 ⁴⁰	3 ³⁰	3 ⁴⁵	5 ⁰⁰	8 ¹⁵	9 ⁰⁰	10 ³⁰	odchod.	Warszawa	przych.	8 ⁰⁶	8 ³⁰	9 ³⁵	10 ⁵⁰	3 ⁰⁰	5 ¹⁵	7 ³⁰	8 ¹⁰	11 ³⁵								
7 ³³	12 ⁴⁷	—	3 ⁴¹	3 ⁵⁶	5 ¹²	8 ²⁷	9 ¹²	10 ⁴²	przych.	Włochy	odchod.	7 ⁵⁶	8 ¹⁸	9 ²²	10 ³⁷	2 ⁴⁷	5 ⁰²	7 ⁰⁷	7 ⁵⁷	11 ⁰²								
7 ³⁸	12 ⁴⁸	—	3 ⁴²	3 ⁵⁷	5 ¹³	8 ²⁸	9 ¹³	10 ⁴³	odchod.	Włochy	przych.	7 ⁵⁵	8 ¹⁷	9 ²¹	10 ³⁶	2 ⁴⁶	5 ⁰¹	7 ⁰⁶	7 ⁵⁶	11 ⁰¹								
7 ⁴²	12 ⁵⁷	2 ⁵⁷	3 ⁵¹	4 ⁰⁶	5 ²²	8 ³⁷	9 ²²	10 ⁵²	przych.	Utrata	odchod.	7 ⁴⁶	8 ⁰⁸	9 ¹²	10 ²⁷	2 ³⁷	4 ⁵²	6 ⁵⁷	7 ⁴⁷	10 ⁵²								
7 ⁴³	12 ⁵⁸	2 ⁵⁸	3 ⁵²	4 ⁰⁷	5 ²³	8 ³⁸	9 ²³	10 ⁵³	odchod.	Utrata	przych.	7 ⁴⁵	8 ⁰⁷	9 ¹¹	10 ²⁶	2 ³⁶	4 ⁵¹	6 ⁵⁶	7 ⁴⁶	10 ⁵¹								
7 ⁵⁰	1 ⁰⁵	3 ⁰⁴	3 ⁵⁸	4 ¹³	5 ²⁹	8 ⁴⁵	9 ³⁰	10 ⁵⁹	przych.	Pruszków	odchod.	7 ³⁹	8 ⁰¹	9 ⁰⁴	10 ¹⁹	2 ²⁹	4 ⁴⁴	6 ⁴⁹	7 ³⁹	10 ⁴⁴								
7 ⁵⁴	1 ¹¹	3 ⁰⁵	4 ⁰⁰	4 ¹⁵	5 ³¹	8 ⁴⁶	9 ³⁴	11 ⁰³	odchod.	Pruszków	przych.	7 ³⁸	7 ⁵⁹	9 ⁰²	10 ¹⁷	2 ²⁸	4 ⁴³	6 ⁴⁷	7 ³⁸	10 ⁴³								
8 ⁰⁴	1 ²¹	3 ¹⁴	4 ⁰⁸	4 ²³	5 ⁴³	8 ⁵³	9 ⁴⁴	11 ¹³	przych.	Brwinów	odchod.	7 ³⁶	7 ⁵⁸	8 ⁵²	10 ⁰⁴	2 ¹⁶	4 ³²	6 ³⁷	7 ²⁵	10 ³³								
8 ⁰⁶	1 ²²	3 ¹⁵	4 ¹⁰	4 ²⁵	5 ⁴⁴	8 ⁵⁴	9 ⁴⁵	11 ¹⁴	odchod.	Brwinów	przych.	7 ³⁵	7 ⁴⁹	8 ⁵¹	10 ⁰³	2 ¹⁵	4 ³¹	6 ³⁶	7 ²⁴	10 ³¹								
8 ¹²	1 ²³	3 ¹⁶	4 ¹¹	4 ²⁶	5 ⁴⁵	8 ⁵⁵	9 ⁴⁶	11 ¹⁵	przych.	Milanówek	odchod.	7 ³⁰	7 ⁴²	8 ⁴³	9 ⁵⁴	2 ⁰⁷	4 ²³	6 ²⁸	7 ¹⁶	10 ²³								
8 ¹⁴	1 ²⁵	3 ¹⁸	4 ¹³	4 ²⁸	5 ⁴⁷	8 ⁵⁷	9 ⁴⁸	11 ¹⁷	odchod.	Milanówek	przych.	7 ²⁹	7 ⁴¹	8 ⁴²	9 ⁵³	2 ⁰⁶	4 ²²	6 ²⁷	7 ¹⁵	10 ²²								
8 ²¹	1 ⁴⁵	3 ³⁸	4 ³²	4 ⁴⁷	6 ⁰⁰	9 ¹⁵	10 ⁰¹	11 ³⁰	przych.	Grodzisk	odchod.	7 ¹²	7 ³⁴	8 ³⁵	9 ⁴⁶	1 ⁵⁹	4 ¹⁵	6 ²⁰	7 ⁰⁸	10 ¹⁵								
8 ²⁵	1 ⁵⁰	—	4 ³⁷	—	6 ⁰⁴	—	10 ⁰⁵	—	odchod.	Grodzisk	przych.	—	7 ²²	8 ²¹	—	1 ⁵⁶	—	—	7 ⁰⁴	10 ¹³								
8 ²⁸	1 ⁵⁵	—	4 ⁴⁰	—	6 ⁰⁷	—	10 ⁰⁸	—	przych.	Jaktorów	odchod.	—	7 ²³	8 ²²	—	1 ⁵⁷	—	—	6 ⁵⁵	10 ⁰⁴								
8 ³⁰	2 ⁰¹	—	4 ⁴²	—	6 ⁰⁹	—	10 ¹⁰	—	odchod.	Jaktorów	przych.	—	7 ²⁴	8 ²³	—	1 ⁵⁸	—	—	6 ⁵⁴	10 ⁰³								
8 ³²	2 ⁰³	—	4 ⁴⁴	—	6 ¹¹	—	10 ¹²	—	przych.	Zyrardów	odchod.	—	7 ¹¹	8 ⁰⁹	—	1 ⁵⁴	—	—	6 ⁴⁹	9 ⁵¹								
8 ³⁴	2 ⁰⁵	—	4 ⁴⁶	—	6 ¹³	—	10 ¹⁴	—	odchod.	Zyrardów	przych.	—	7 ⁰⁸	8 ⁰⁷	—	1 ⁵³	—	—	6 ⁴⁷	9 ⁴⁹								
8 ³⁷	2 ⁰⁸	—	4 ⁴⁹	—	6 ¹⁶	—	10 ¹⁷	—	przych.	St. Radziwiłłów	odchod.	—	6 ⁵⁶	7 ⁵¹	—	1 ⁵²	—	—	6 ⁴¹	9 ³³								
8 ³⁹	2 ¹⁰	—	4 ⁵¹	—	6 ¹⁸	—	10 ¹⁹	—	odchod.	St. Radziwiłłów	przych.	—	6 ⁵⁴	7 ⁵⁰	—	1 ⁵¹	—	—	6 ³⁹	9 ³¹								
8 ⁴²	2 ¹³	—	4 ⁵⁴	—	6 ²¹	—	10 ²²	—	przych.	Skierniewice	odchod.	—	6 ⁴⁰	7 ³⁵	—	1 ⁵⁰	—	—	6 ³⁵	9 ¹⁷								

Godziny oznaczone według południka Warszawskiego.

Uwagi.

1. Godziny przybycia i odejścia pociągów wydrukowane grubszymi cyframi oznaczają czas od godziny 6-ej wieczorem do godziny 5-ej rano.

2. Wyjaśnienie skrótów: krj.—kuryerski; psp.—pośpieszny; pczt.—pocztowy; osb.—osobowy; t. osb.—towarowo-osobowy; msz.—mieszany; pdm.—podmiejski.

3. Miejsca numerowane klasy I i II do spania (bez pościeli) za opłatą dodatkową 75 kop. od osoby znajdują się: a) w komunikacji Warszawa, Granica i Sosnowice we wszystkich wagonach w pociągach kuryerskich №№ 1, 1a, 2a i 2; b) w komunikacji Warszawa—Aleksandrów we wszystkich wagonach w pociągach kuryerskich №№ 3 i 4; c) w osobnym wagonie mieszanym klasy I i 2 drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej w pociągach osobowych №№ 19/19a i 20a/20 pomiędzy Warszawą i Sosnowicami.

4. Miejsca numerowane klasy I II i III (tylko do siedzenia) za opłatą dodatkową po 25 kop od osoby znajdują się: a) w komunikacji Warszawa, Granica we wszystkich wagonach pociągów kuryerskich №№ 5 i 6; b) w komunikacji Warszawa—Sosnowice w osobnym wagonie mieszanym klasy I/II w pociągach kuryerskich №№ 5 i 6 i osobowych №№ 5a i 6a.

5. Miejsca numerowane klasy I i II (tylko do siedzenia) oddawane bezpłatnie znajdują się w komunikacji Warszawa-Aleksandrów we wszystkich wagonach pociągów pośpiesznych №№ 7 i 8.

Uwaga. Za wcześniejsze zamawianie miejsc numerowanych wskazanych w punktach 4 i 5 pobierana jest opłata po 30 kop. od osoby.

6. Bilety jednorazowe taryfy podmiejskiej na przestrzeni Warszawa-Skierniewice sprzedawane są tylko na pociągi №№ 41, 42, 43, 44, 45 46 49, 50, 51 i 52, i na przestrzeni Warszawa-Grodzisk także i na pociągi №№ 42a 44a, 45a 46a 47, 48 49a i 51a. Bilety taryfy podmiejskiej, w razie zatrzymania się podróżnego na stacjach początkowych i pośrednich, tracą swoją wartość zupełnie.

7. Bilety miesięczne, sezonowe i roczne taryfy podmiejskiej na przestrzeni Warszawa-Skierniewice i Zabkowie-Granica-Sosnowice ważne są na wszystkie pociągi osobowe i osobowo-towarowe, prócz pociągów kuryerskich i pośpiesznych. Przejazd za takimi biletami w pociągach kuryerskich i pośpiesznych dozwala się tylko z warunkiem wykupienia odpowiedniego dodatkowego biletu za zwiększoną szybkość, w pociągach zaś kuryerskich prócz tego i plac karty, ale tylko pomiędzy stacjami, na których pociągi te zatrzymują się i o ile w pociągach są miejsca wolne.

8. Pociąg pośpieszny № 7 może być zatrzymywany, w miarę potrzeby, w Krośniewicach na 1 minutę dla wysadzenia lub zabrania podróżnych.

9. W pociągach mieszanych №№ 55, 55a, 56 i 56a, oprócz podróżnych klasy IV przewożeni będą podróżni klasy II i III na przestrzeni Piotrków—Sosnowice.

10. Podróżni klasy IV przewożeni będą: a) za frachtami klasy IV-ej w pociągach osobowo-towarowych № 53 i 54 i mieszanych №№ 55/55a i 56a/56 w wagonach towarowych krytych z ławkami, lecz tylko w partych nie mniej, niż osób 30 w komunikacji miejscowej i osób 40 w komunikacji bezpośredniej, i b) za biletami pojedynczymi kl. IV-ej w pociągach osobowo-towarowych №№ 69 70 i 69a i 70a na przestrzeni Częstochowa—Granica—Sosnowice w wagonach towarowych krytych z ławkami.

CENTRALNA KLINIKA chorób zębów i jamy ustnej

w Łodzi, ul. Piotrkowska № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. KONSULTACJA BEZPŁATNIE. WYRWANIE ZĘBA 15 KOP. SZTUCZNY ZĄB 65 KOP. PRZERÓBKA I REPARACJE ZĘBÓW 50 KOP. Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. Przyjmują tylko skończeni lekarze-dentyści.

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

Gabinet Rentgenowski i Światłolecznicy

Dr. Jan Falka, Z. Gołca i St. Jelnickiego,
Wólczańska № 36.

Ogólne i pojedyncze pokoje dla chorych od 2 do 5 rb.; ambulatoryum dla niezamożnych — płaca za poradę 60 kop.

Godziny przyjęć od 8-9 r., od 11-12 pp. i od 7-8; w niedziele i święta od 8-10 rano i od 12-1, do 1 1/2 po południu.

Kobiety na choroby weneryczne, przyjmuje specjalnie pani Dr. Zand Tenenbaumowa w poniedziałki, środy i piątki od godz. 5 1/2 — 6 1/2 po południu.

Dr. H. Rueger

Nawrot № 1.

Choroby wewnętrzne.

Przyjm. 4-6 p. poł. 3028

Dr. D. HELMAN

powrócił.

Choroby uszu, nosa, gardła i krtani. Przyjmuje codziennie od 10-12 rano i od 5-7 popoł. w Niedziele od 10-12.

Mikołajewska 4. Telefon 16-00

Dr. Fr. Łukasiewicz

Staro-Zarzewska № 36, róg Sosnowa.

Choroby żołądka i kiszek, wewnętrzne i dziecięce.

Przyjmuje do g. 11 rano i od 3-6 po poł. 2209r

Dr. H. Sadkowski

Piotrkowska 120

Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszek).

Codziennie od 8-10 rano i od 5 do 7 po poł. Telefon 23-10. 2599

Dr. E. Sonnenberg

Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne

CEGIELNIANA 14. Od g. 11-1 i 4-7 w. 76r

ZĘBY

sztuczne 50 kop. Plomby 35 k. Wyrwanie zęba 15 kop. Wyjmowanie zębów bez bólu. Przeróbka i reparacje na poczekaniu. Lecznica zębów, ul. Główna № 55. 3282

Dr. med. Z. GOŁC

Choroby skórne i wener.

ul. MIKOŁAJEWSKA № 18. Godz. przyjęć: od g. 9-12 i od 4 1/2 — 7 1/2 wiecz., w niedziele i święta od 9 do 12 1/2.

№ telefonu 20-60 1877

D-rka med. Maisel

Staro-Zarzewska 64. Akuszerya, choroby kobiece i dzieci. — Przyjmuje, od 8-9 1/2 i od 3-6 1/2. Dla niezamożnych od g. 5-6 bezpłatnie. 3388

SPECYALISTA chorób skórnych, wenerycznych i niemocy płciowej

Dr. LEWKOWICZ

POWRÓCIŁ. Przy syphilisie zastosowanie preparatu „606“.

ZACHODNIA № 33. od 9-1 i 6-8, dla Pań od 5-6, w Niedziele 9-3. 2897

Dr. FRANCISZEK KOZIOLKIEWICZ

(starszy) Telef. 17-14 Piotrkowska 103.

Choroby wewnętrzne, dzieci i kobiece. Przyjm. od 9 1/2 — 11 r. od 6-8 pp. 1426r

Dr. Maksymilian Papierny

AKUSZER i SPECYALISTA CHOROBY KOBIECYCH.

ulica Południowa № 23, Telefon 16-85.

Przyjmuje do 11 rano i od 4 1/2 do 6 po poł. 333r

Dr. A. S. Tenenbaum

Chor. wewnętrzne i dzieci. (Choroby żołądka i kiszek).

Wschódnia № 49. przyjm. od 8-9 r. i 5-7 p. 3542

Dr. H. Litmanowicz

CHOROBY DRÓG MOCZOWYCH (cewki, pęcherza i nerek).

Oświetlenie organów moczowych. Godz. przyjęć: od 8-10 i 4-7.

Dr. H. Szumacher

choroby weneryczne i skórne

Nawrot 2. przyjmuje od 8-10 1/2, i od 6-8. Po poł., panie od 5-6. W niedziele i święta od 8-1 r. 376r

Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11. Syphilis, skórne, wener., choroby dróg moczowych.

LECZENIE SYPHILISU EHRlich-HATA 606.

Przyjm. od 8-1 rano i od 5-8 w. dla dam od 4-5. W niedziele i święta tylko do 1 rano. 346r

Dr. Jan Cadarski

Akuszerya, choroby chirurg. i kobiece

przyjmuje do 10 r. 4-6 po poł. ul. Cegielniana 9 m. 4. 2671

Dr. med. W. Kotzin

Ulica PIOTRKOWSKA 71. Choroby serca i płuc,

przyjmuje od godz. 10-11 rano i od 4-6 pp. 2763r № telefonu 21.19.

Dr. L. PRYBULSKI

CHOROBY SKORNE, WĘSOW, (kosmetyka), WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE I NIEMOCY PŁCIOWE.

LECZENIE SYPHILISU EHRlich-HATA 606.

ul. Południowa № 2. Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 4-8 w. — panie od 5-6 po poł. 1420-r

Dr. Jelnicki

ul. Andrzeja 7. Tel. 170. Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.

Godziny przyjęć: panowie od g. 9-11 r. i 5-8 po poł., panie 4-5 po poł.; w niedziele i święta 8-12 r. 1483r

Dr. Hejć

Srednia. 5 Spec.: Choroby skórne, włosów, weneryczne, kosmetyka.

Leczenie syphilisu salwarsanem EHRlich-HATA 606.

Godziny przyjęć: od 8-1 po poł. i od 4-8 w. W niedziele i święta od godz. 9-2 pp. Poczekalnia dla Pań oddzielna. 535-r

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe

Dr. Stanisł. Piaskowski

PIOTRKOWSKA № 115. Przyjm.: od 9-10 rano i od 5-8 wiecz. kobiety od 4-5. 1331-r

Dr. A. GROGLIK

Zachodnia 68 przy ul. Zielonej

Choroby skóry weneryczne i dróg moczowych.

Przyjmuje 8 1/2 — 11 1/2, r. i 6-8 w.; panie 5-6 wiecz. W niedziele i święta, od godz. 9 do 12 rano. 2474-r

Dr. med. LEYBERG

n. 40-letni lekarz klinik wiedeński. Ch. skóry, wenerycznej moczopłciowej

Godziny przyjęć: 10-1 i 6-8. Dla pań 5-6, poczekalnia oddzielna.

W niedziele tylko do obiadu. Krótka 5, telef. 26-50. 2113

Dr. Wacław Bernard

CHOROBY WENERYCZNE, SKÓRY, DRÓG MOCZOWYCH

Benedykta № 9. (9-12 r. i 4 1/2-7 1/2 w.) 1483

Ból głowy i migrenę

natychniast usuwa „MIGRENO-NERVOSIN“

Bezwarunkowo pewny i nieszkodliwy roślinny środek.

Są już falsyfikaty. Więc żądać w aptekach i skl. apt. proszków wyrabianych TYLKO W PEOCKU i z podpisem wynalazcy A. Gąseckiego na każdym.

Proszek 10 kop. 2553

Dr. ROSENBLATT

Choroby uszu, nosa i gardła.

PIOTRKOWSKA Nr. 35. Telefon 19-84.

Przyjmuje od 10-11 i od 5-7; w niedziele od 10-11. 2857

Dr. I. Silberstrom

przeprowadził się na ul. Zawadzka, № 12. Choroby skóry, włosów i weneryczne

Radykalne usuwanie szpeczących włosów. Przyjmuje: od 11 1/2-2 1/2 p.p. i od 5 1/2-8 w.

Panie: 4 1/2-5 1/2 po poł. W niedz. do 3-6 po poł. 712r

Szkoła rysunkowa

Jerzego Lemana Południowa nr. 2. Rysunki (żywy model: akt i głowa).

Malarstwo, modelowanie, kreślenie. Osobny oddział dla dzieci. Osobny oddział dla rzemieślników z uwzględnieniem specjalności. 4098

Dr. TADEUSZ BRABANDEN

Piotrkowska 294. Akuszerya i choroby kobiece

Przyjmuje od 4-7 popoł. 3974

Dr. I. Lipszyc

choroby dzieci.

1897 mieszka obecnie Piotrkowska 108, tel. 15-81

przyjm. do 10 r. i od 4-5 n. d.

Dr. Sołowiejczyk

choroby dzieci i wewnętrzne

Specjal. cierpienia piersiowe. Powrócił. 2665

Andrzeja 4, telefon 18-47. godz. przyjęć: 9-10 r. i 5-6 pp.

ODCISKI

brodawki, zgrubiałą skórę usuwa najskuteczniej znane i nagrodzone

Wielkim Złotym Medalem w Paryżu

ARAGO

ST. GÓRSKIEGO w Warszawie, Leszno № 12. Cena 35 i 60 kop.

Żądać wszędzie. Wystrzegać się naśladownictwa. Zwracać uwagę na markę Gładypator. 2613

Fortepian

dobrze utrzymany, tanio do sprzedania. Zielona 14 m. 7. 4124

Kotlarz

potrzebny zaraz do komunikacji żelaznej. Zgłaszać się do fabryki kleju Szosa Pabianicka.



Servus

NAJLEPSZA PASTA DO DRUWIA
ORYGINALNA W BIAŁYCH BLASZANKACH

BOGUSŁAW HERSE

WARSZAWA, MARSZAŃKOWSKA 150.

POLECA

SKŁAD DYWANÓW

BOGATO ZAOPATRZONY W STARANNIE DOBRANY ZAPAS

DYWANÓW FRANCUSKICH
ANGIELSKICH
BELGIJSKICH
I CZESKICH

NA SZCZEGÓLNA UWAGĘ ZASŁUGUJE

DZIAŁ KOBIERCÓW WSCHODNICH

WYRÓŻNIAJĄCY SIĘ NIEZRÓWNANYM DOBREM NIEBYWALE NIZKIEMI CENAMI

Bezpośrednie zakupy osobiste na dalekich rynkach wschodu, w Persyi, na Kaukazie, w Azji Środkowej i Azji Mniejszej, pozwalają ofiarować piękne te kobierce roboty ręcznej, nadzwyczaj trwałe i nie tracące na wartości w użyciu — po cenach wyjątkowo przystępnych, mogących współzawodniczyć z naśladownictwami maszynowymi.

Przykład: Partya prawdziwych dywanów perskich, ręcznej roboty po cenach następujących:

WIELKOŚĆ	3 na 4 metry	3 na 4 $\frac{1}{2}$ metra	3 $\frac{1}{4}$ na 5 metrów.
CENA	Rb. 125.—	Rb. 150.—	Rb. 175.—

Dywany cenne starożytne i nowoczesne.

FIRMA NIE POSIADA FILII W ŁODZI, NATOMIAST CHĘTNIE WYSYŁA RYSUNKI I FOTOGRAFIE, PROSZĄC JEDNOCZEŚNIE NAJUPRZEJMIEJ O ZASZCZYT ODWIEDZIN.

3397

W szkole koedukacyjnej W. PIECHOCKIEGO

Piaseczna 14 (przy Rzgowskiej).

został utworzony specjalny komplet, gruntownie przygotowujący do szkół handlowych, przemysłowej i gimnazjum. Od wakacji w r. b. ze szkoły W. Piechockiego zostało przyjętych do szkół handlowych (z prawami) 6 chłopców, do gimnazjum (z prawami) 1 chłopiec, do żeńskiego gimnazjum 1 dziewczynka. Szkoła ze względów higienicznych znajduje się poza miastem, do nauki poglądowej szkoła posiada mnóstwo okazów. Do szkoły przyjmowane są dzieci wszystkich wyznań. 3366

Darmo

otrzyma na garnitur ten, kto naderze naszą „Lwią skórę“ towar zagraniczny na ubrania męskie. Nabyć takowy można: Nowo-Cegielniana nr. 31 m. 10 4070

Różne mieszkania

i szopa zaraz do wynajęcia. Tramwajowa 13. 4066

Kantor służby

rekomenduje: bony, gospodynie, kucharki, pielęgniarki, portyerów, lokai, stróży oraz rokotników rolnych i fabrycznych, Ul. Piotrkowska 27, w podwórzu. 4108—6—1

Nowości Aparat do wyrobu pończoch dający się zastosować do każdej maszyny do szycia cena rb. 1,75.



Proszę się przekonać.

PFaff są najtańsze i najlepsze
MASZYNY DO SZYCIA

haftu i wyrobu pończoch.

Wyplaty na raty od 1 rb.

B. Pomorski i S-ka Piotrkowska № 22 w podwórzu, parter, tel. 26-87.
NB. Powołującym się na ogłoszenie przy kupnie maszyny do szycia ustępstwo 10%

OKRYCIA, KOSTYUMY, SUKNIE

PIĘKNIE WYKONYWA

Pracownia Stanisławy

Krój dobry, robota solidna. 3419

Drzewa owocowe.

Agrestowe i pończokowe w najlepszych krajowych i zagranicznych gatunkach wysokie i niskie, sprzedają tanio szkółki „Romanów”, Ruda Pabianicka. 4084

Przysposabiam

do egzaminów, korepetycja, poprawki uczniów szkół rządowych i prywatnych. Przejazd 12 m. 10. 4102